

Pracowity tydzień w komisjach sejmowych

Szereg ważnych dla życia kraju problemów jest tematem posiedzeń komisji sejmowych w bieżącym tygodniu.

Zaopatrzenie rynku w ryby i przetwory rybne omówi Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi. Posłowie z Komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego ocenią dotychczasową realizację uchwały Sejmu sprzed 2 lat dotyczącej dalszego poprawy wyżywienia narodu i rozwoju rolnictwa, a także zapoznają się ze stanem realizacji programu badawczo-rozwojowego związanego z optymalizacją produkcji i spożycia białka. Problem kształcenia kadr dla gospodarki żywnościowej podejmują wspólnie komisje Oświaty i Wychowania oraz Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego.

Z analizą stanu opieki zdrowotnej w kraju wiąże się posiedzenie Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej, która omówi realizację uchwały Sejmu w sprawie ochrony zdrowia ludności ze stycznia 1974 r.

Bardzo ważne dziś sprawy aktywizacji eksportu, zwłaszcza wyrobów przemysłowych oraz racjonalizacji importu będą tematem obrad Komisji Handlu Zagranicznego. Inne tematy podejmowane w bieżącym tygodniu w komisjach sejmowych — to perspektywiczny program rozwoju bibliotek i czytelnictwa oraz sprawa realizacji przewozów w reśorcie leśnictwa i przemysłu drzewnego. Rozpatrzone zostanie również informacja o działalności Prokuratury PRL w zakresie kontroli przestrzegania prawa. (PAP)

Sesja WRN w Kaliszu

W centrum uwagi cświata, lecznictwo i kadry dla gospodarki

Wczoraj odbyła się w Kaliszu kolejna sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Omówiono problemy rozwoju oświaty i przygotowania kadr dla potrzeb gospodarki województwa oraz program rozwoju lecznictwa i opieki społecznej. Obradom przewodniczył I sekretarz KW PZPR w Kaliszu Jerzy Kusiak.

W dziedzinie rozwoju oświaty oraz zadań związanych z przygotowaniem i wdrażaniem reformy systemu edukacji narodowej, województwo kaliskie znajduje się na dobrej a nawet przodującej pozycji w kraju. Osiągnięcia dotychczasowe stwarzają ko-

rzystne warunki dalszego pomyslnego rozwoju.

Po szczegółowym omówieniu
Dokończenie na str. 2

krótko

Cztery miesiące na orbicie

Orbitalna stacja naukowa „Sat-lut-5” już od czterech miesięcy znajduje się na orbicie. Została ona wystrzelona 22 czerwca br. W poniedziałek o godz. 15.00 czasu moskiewskiego stacja zakończyła 2005 okrążenie wokół Ziemi. Wszystkie systemy pokładowe i cała aparatura zainstalowana na stacji pracują normalnie.

Przed konferencją w Genewie

W poniedziałek przybyli do Genewy na rozpoczynającą się tu 23 bm. konferencję w sprawie przyszłości Rodezji pozostali dwaj przywódcy ludności murzyńskiej, biskup A. Muzorewa — przewodniczący frakcji zewnętrznej Afrykańskiej Rady Narodowej (ANC) i pastor N. Sithole — przewodniczący organizacji Zanu. W Genewie przebywają już od niedzieli J. Nkomo — przywódca frakcji wewnętrznej ANC i R. Mugabe — drugi z przywódców Zanu. Obec-

PAP

Krajowe zjazdy związków zawodowych

Budowlani rozumieją społeczną wagę swego zawodu

Wystąpienie premiera P. Jaroszewicza

Dobiega końca ostatni etap kampanii sprawozdawczo-wyborczej poprzedzającej VIII Kongres Związków Zawodowych: krajowe zjazdy delegatów związków branżowych. 25 bm. obradowali reprezentanci trzech środowisk zawodowych. W Warszawie odbył się zjazd Zw. Zaw. pracowników przemysłu budowlanego, w Łańcucie — zw. zaw. pracowników kultury i sztuki, a w Inowrocławiu — zw. zaw. pracowników leśnych i przemysłu drzewnego. Delegaci ocenili dorobek swoich związków w minionej kadencji i ustalili główne kierunki działania w najbliższych latach. Zjazdy wybrały nowe władze związków. Dokonano też wyboru delegatów na VIII kongres.

Przemówienie L. Breżniewa

Plenum KC KPZR

Wczoraj rozpoczęło się kolejne plenum KC KPZR. Plenum wysłuchało referaty: zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów, przewodniczącego Komitetu Planowania ZSRR, Nikołaja Bajbakowa o państwowym pięcioletnim planie rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1976—1980 i państwowym planie rozwoju gospodarki ZSRR na rok 1977 oraz referat ministra finansów ZSRR Wasilija Garbuzowa o państwowym budżecie ZSRR na r. 1977 r. wykonaniu budżetu państwowego ZSRR za r. 1975. Na plenum obzerne przemówienie wygłosił sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew. (PAP)

Na krajowy zjazd delegatów Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego przybył: członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz.

W obradach uczestniczyli: wiceprzewodniczący CRZZ — Eugeniusz Grochal, zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Ryszard Bryk, wiceminister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych Zdzisław Grela, 350 delegatów reprezentowało ponad milionową rzeszę członków związku.

Minione pięć lat — stwierdził przewodniczący ZG Związku Tadeusz Pyziak — było okresem wyjątkowej pracy dla wszystkich pracowników przemysłu budowlanego. Kraj wzbogacił się o tysiące nowych obiektów i osiedli mieszkaniowych, wzniesionych rzełelnym trudem członków naszego związku — robotników, inżynierów i projektantów, a także załóg produkujących materiały budowlane. Dwukrotnie w latach 1971 — 75 wzrósł potencjał budownictwa mółliwy był dzięki modernizacji i wzbogaceniu jego zaplecza, usprawnieniu metod i organizacji pracy na budowach. Znaczącej poprawie uległy warunki socjalno-bytowe załóg.

Jak pracować i działać, aby budować więcej i lepiej, szybciej zaspokajać społeczne i gospodarcze potrzeby kraju? Wokół tych zagadnień koncentrowała się dyskusja. Zadania obecnego 5-lecia — podkreślał — są ogromne. Na inwestycje przeznaczają się o 40 proc. środków więcej niż w latach 1971 — 75. Plany przewidują wykonanie w tym okre-

sie 1 525 000 mieszkań — o 400 000 więcej niż zbudowano w poprzedniej 5-lacie.

W toku obrad zabrał głos Piotr Jaroszewicz. Mówiąc o dokonaniach minionego 5-lecia, kiedy to uzyskaliśmy nieotworzony dotychczas postęp w rozwoju naszej gospodarki, premier stwierdził, iż urzeczywistnialiśmy w ciągu tych kilku lat największy w naszej historii program inwestycyjny. Zmieniło się też zasadniczo oblicze budownictwa. Bu-

Dokończenie na str. 2

Drugi dzień wizyty H. Jabłońskiego w Libii

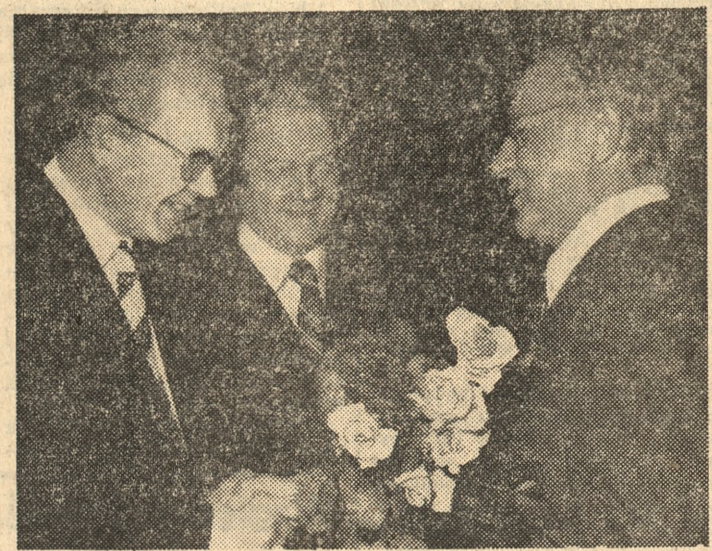
Drugi dzień oficjalnej wizyty przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego w Arabskiej Republice Libijskiej rozpoczął się od uroczystego złożenia wieńca pod pomnikiem ofiar bitwy pod al-Hani. Bitwę tę stoczyły oddziały libijskiego ruchu narodowo-wyzwoleńczego z inwazyjnymi siłami włoskimi 23 listopada 1911 roku. Dzień ten obchodzony jest w Libii jako oficjalne święto.

Następnie przewodniczący Rady Państwa zwiedził zakłady tekstylne w miejscowości Zanzur. Zakłady tekstylne w Zanzur zatrudniają około 1500 pracowników. Obecna produkcja tej nowoczesnej fabryki — jednej z pierwszych tego typu w Libii — wynosi 6 mln metrów bież. tkanin bawełnianych rocznie, a docelowo — planowana jest na około 21 mln m. tkanin, w tym również tkanin syntetycznych.

Z kolei Henryk Jabłoński przybywa do położonej nad morzem w odległości 45 km od Trypolisu rafinerii ropy naftowej w Zawii. Przed wejściem na teren rafinerii przewodniczącego Rady Państwa wita grupa pracowników Mostostalu Zabrze, którzy zrealizowali kontrakt na budowę 12 zbiorników. Po zwiedzeniu terenu rafinerii następuje zaimprovizowane spotkanie z pol-

W 60 rocznicę urodzin

Prof. dr Gerard Labuda odznaczony Orderem Sztandaru Pracy I klasy



Na zdjęciu: prof. dr Gerard Labuda (z prawej) przyjmuje gratulacje od naukowców: prof. dr. Czesława Madajczyka (pierwszy z lewej) i prof. dr. Czesława Łuczaka.

Fot. — S. Wiktor

Z okazji 60 rocznicy urodzin prof. dr. Gerarda Labudy, wybitnego polskiego historyka, w Uniwersytecie im. A. Mickiewicza odbyło się wczoraj okolicznościowe spotkanie, w którym uczestniczyli: I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada, rektor UAM — prof. dr hab. Benon Miśkiewicz oraz przedstawiciele wielu środowisk naukowych.

W uznaniu zasług jubilatą w pomażaniu dorobku polskiej nauki, I sekretarz KW PZPR wręczył mu Order Sztandaru Pracy I klasy.

Następnie w Małej Auli Collegium Minus rozpoczęło się otwarte posiedzenie Rady Naukowej Instytutu Historii

UAM. Otworzył je dyrektor Instytutu — prof. dr Czesław Łuczak. O dorobku naukowym i działalności społecznej jubilatą mówili m. in. profesorowie: Aleksander Gieysztor i Henryk Łowmiański. Na dorobek tego uczonego składa się 1059 pozycji — recenzji, opracowań, artykułów, monografii i rozpraw, w tej liczbie m. in. tak znane i uznane dzieła, jak „Polska granica zachodnia. Tysiąc lat dzieł politycznych”, jego wszechstronna działalność dydaktyczna i organizatorska. Przypomniano także zasadnicze cechy twórczości naukowej jubilatą.

Prof. dr Gerard Labuda był w latach 1962 — 1965 rektorem Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, a pod jego kierownictwem powstało 9 habilitacji, 21 rozpraw doktorskich i kilkadziesiąt prac magisterskich. Jest on członkiem rzeczywistym Polskiej Akademii Nauk oraz wielu towarzystw i rad naukowych. Wyrazem uznania dla zasług i dorobku wybitnego uczonego, nauczyciela i wychowawcy oraz organizatora nauki jest publikacja pt. „Ars historica”, będąca zbiorem prac z dziedziny powszechnych Polki, napisanych przez jego uczniów i przyjaciół, której egzemplarz wręczył jubilatowi prof. dr Henryk Łowmiański.

Plenum ZG SDP

Gospodarka żywnościowa na łamach prasy

Stan i kierunki publicystyki na tematy rolnictwa i gospodarki żywnościowej omówiono 25 bm. w Ursynowie koło Warszawy na plenarnym posiedzeniu ZG Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, w którym wzięła również udział liczna grupa naukowców i praktyków rolnictwa.

We wprowadzeniach do dyskusji, oraz w wypowiedziach uczestników obrad podkreślono rosnące znaczenie środków masowej informacji i propagandy w oddziaływaniu na dalszy rozwój i unowocześnienie naszego rolnictwa. Nowe jakościowo zadania, postawione przed rolnictwem w uchwale IV Plenum KC PZPR, wymagają rozszerzenia frontu publicystyki i podjęcia skutecznych inicjatyw dziennikarskich zmierzających do głębszego naświetlenia zarówno w środowisku wiejskim, jak i miejskim problemów wzrostu produkcji żywności.

Zabierając głos, kierownik Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR — Kazimierz Rokoszewski omówił najważniejsze zadania publicystyki i propagandy na tematy rolnictwa i gospodarki żywnościowej w świetle postanowień IV
Dokończenie na str. 2

Hamburgery z bawełny

Naukowcy z Nowego Orleanu wynaleźli nowe, apetyczne pożywienie, które ich zdaniem może stanowić silną konkurencję dla hamburgerów. Nawijając do hamburgerów nazwali oni swój wynalazek cottonburgerami (cotton — bawełna). Powstały one z wyciągu proteiny z nasion bawełny, zmieszanego z bulionem i wodą. Nowy produkt zawiera ponoć aż 90 proc. białka.

Trzęsienie ziemi w Finlandii

W poniedziałek przed południem w Finlandii południowej wystąpiło silne, jak na ten rejon świata trzęsienie ziemi. Obserwatorium sejsmologiczne uniwersytetu w Uppsali określiło się wstrząsów na cztery w skali Richtera. Wstrząsy najsilniej dały się odczuć w Helsinkach, w Turku i Lahti. Nie wyrządziły one większych szkód materialnych.

Zjazd rektorów

W dniach 20—22 października 1976 r. odbył się w Atenach 13 zjazd rektorów uczelni europejskich.



W sali Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu zainaugurowano wczoraj — w obecności ministrów zdrowia z Polski: prof. dr. Mariana Śliwińskiego i NRD: prof. Ludwiga Mecklingera, przedstawicieli wojewódzkich władz polityczno-gospodarczych oraz lekarzy i organizatorów służby zdrowia — „Tydzień Medycyny PRL-NRD”.

Trzydniowe spotkanie posłuży wymianie doświadczeń i osiągnięć w zakresie pomocy doraźnej i intensywnej opieki medycznej. Uczestnicy „Tygodnia” wysłuchają referatów przygotowanych przez placówki służby zdrowia w Poznaniu i NRD oraz zwiedzą między innymi Wojewódzką Stację Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu i Wojewódzki Szpital Zespolony.

Obrazom towarzyszyć będą okolicznościowe ekspozycje przedstawiające między innymi leki wytwarzane przez „Pole”, maszyny i medyczne urządzenia produkowane w NRD oraz osiągnięcia poznawskiego Pogotowia Ratunkowego. (len)

PUNKT KONSULTACYJNY POZNAŃSKIEJ AWF W PLE

W Pile utworzony zostanie punkt konsultacyjny poznańskiej Akademii Wychowania Fizycznego. Porozumienie w tej sprawie podpisali wczoraj: wojewoda pilski — Andrzej Śliwiński oraz rektor AWF w Poznaniu — prof. dr hab. Zbigniew Drozdowski, w obecności przedstawicieli władz politycznych i administracyjnych woj. pilskiego. Celem współpracy będzie lepsze wykorzystanie dla potrzeb Pilskiego potencjału naukowego oraz dorobku w zakresie dydaktyczno-wychowawczym i organizacyjnym AWF poprzez wspólną pracę instytutów poznańskiej uczelni z jednostkami administracyjnymi Urzędu Wojewódzkiego, jak również zapewnienie tej uczelni pomocy ze strony władz pilskich w zakresie realizacji jej zadań w dziedzinie wychowania fizycznego, sportu, turystyki, rekreacji i rehabilitacji. (zna)

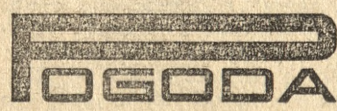
MATURZYŚCI Z WIELKOPOLSKI LAUREATAMI „ŻYCIA WARSZAWY”

Zakończył się kolejny konkurs redakcji „Życia Warszawy” na najlepsze tegoroczne prace maturalne z języka polskiego. Jego laureatom wręczono podczas uroczystego spotkania nagrody i wyróżnienia. Jedną z głównych nagród, roczne stypendium w wysokości 12 000 zł, otrzymała Wiesława Orpik z Liceum Ogólnokształcącego im. L. Kruczkowskiego w Chodzieży za pracę maturalną „Jak rozumieć słowa J. Przybosa, że „nowoczesna poezja to wynalazek laboratorium coraz sprawniejszych sposobów ekspresji językowej”. Nauczycielem Wiesławy Orpik był mgr Tadeusz Szumowski. Wyróżnienia za prace dyplomowe otrzymała m. in. dwie maturzystki z Wielkopolski: Beata Tuczyska z LO w Śleszewie za pracę pt. „Madame Bovary — próba monografii”, pisaną pod kierunkiem mgr Krystyny Mrowickiej, oraz Jolanta Zając z LO im. T. Kościuszki w Koninie za pracę pt. „Piękno i prawda — drogowskazy twórczości Cypriana Kamila Norwida”, zrealizowaną pod kierunkiem mgr Aliny Jakubowskiej. (bg)

Wymiana doświadczeń

Dni polskiej nauki i techniki w Mołdawii

26 października br. rozpoczyna się w Kiszyniowie, stolicy Republiki Mołdawii, Dni Polskiej Nauki i Techniki. Organizatorem imprezy jest Polska Izba Handlu Zagranicznego, przy współudziale Naczelnej Organizacji Technicznej. Celem imprezy jest poinformowanie nie tylko naukowo-technicznych o aktualnych osiągnięciach polskiego przemysłu i polskiej myśli technicznej. Podstawową formą będą sympozja, w ramach których zostanie wygłoszonych 14 referatów przez wybitnych polskich naukowców i techników. Referaty dotyczyć będą m. in. zagadnień z dziedziny elektroniki, maszyn budowlano-drogowych, mas pla-



Zachmurzenie małe lub umiarkowane, wznoszące do dużego. Rano mgły. Temp. maks. od 7 st. na wschodzie do 12 st. w centrum i 16 st. na południu.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak.

Oszczędności w gospodarce

Obrady partyjno-rządowego zespołu

25 bm. partyjno-rządowy zespół do spraw programu oszczędności w gospodarce, pod przewodnictwem członka Biura Politycznego sekretarza KC PZPR Jana Szydłaka odbył swoje drugie posiedzenie. Miało ono charakter roboczy. Zebrani zapoznali się z programami prac wszystkich siedmiu podzespołów, powołanych do życia na inauguracyjnym plenarnym zebraniu.

Programy te mają swego rodzaju wspólny mianownik. Za kładają mianowicie pierwszeństwo dla tych wniosków i przedsięwzięć, które mogłyby być wykorzystane doraźnie to znaczy przy pracach nad planem 1977 roku. Wszystkie też za kładają maksymalne wykorzystanie istniejących już analiz i opracowań oraz opinii praktyków i uczonych, nie będących członkami zespołu.

Dyskusja potwierdziła, jak słuszne było powołanie zespo-

łu. Z wypowiedzi dyskutantów wynikało, że konieczne jest przeanalizowanie sytuacji w gospodarce i administracji kraju pod kątem przyspieszonego rozwoju w takich dziedzinach jak zatrudnienie, płace, system finansowy, polityka inwestycyjna, polityka proekspansyjna i inne.

Omawiając konieczność dopasowania polityki finansowej do potrzeb współczesnej i przyszłej gospodarki, wskazano na konieczność ustabilizowania polityki podatkowej i systemu kredytowego. Z kolei analiza polityki inwestycyjnej w ujęciu pięcioletnim i zmiany w metodologii planowania powinny pomóc w likwidowaniu dysproporcji w rozwoju gospodarki, a także w tworzeniu planu. Tę sprawę zebrani uznali za szczególnie pilną, bo istnieje niebezpieczeństwo, że przy realizacji odnośnych badań przy ostatecznym formułowaniu planu r. 1977.

Badając najtrudniejsze problemy do rozwiązania stanęły przed podzespołem do spraw racjonalnego zużycia środków produkcji. Wzięto pod uwagę, że w tym zakresie, jak zmodyfikowanie systemu zaopatrzenia w surowce i materiały, rozwój produkcji kooperacyjnej, podniesienie trwałości i jakości wyrobów, racjonalizacja przewozów i przeładunków — a w perspektywie rozwiązanie problemów transportu w ogóle. W dyskusji zasygnalizowano również konieczność podjęcia prac analitycznych nad metodami kontroli. Chodzi o stworzenie takiego systemu kontroli, w którym byłaby ona najskuteczniejsza i nie występowałaby kosztów wyższych jej kosztów niż efektów.

Ambitne i pilne zadania postawił przed sobą podzespół

Harcerskie spotkania na szlaku

W minioną niedzielę w Gnieźnie drużyna Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej Poznańskiej Chorągwi ZHP przystąpiła do czynów społecznie użytecznych. 400 harcerzy z Poznania i woj. poznańskiego porządkowało parki, zaobało małą architekturę wokół domów na Osiedlu 100-lecia. Na tymże osiedlu młodzież niwelowała teren pod przyszłe obiekty rekreacyjne. Ulicami Gniezna przeszły „harcerskie patrole dobrego porządku”, które sprawdzały czystość znaków drogowych, oznakowanie ulic, zwracały uwagę na zanieczyszczenie środowiska.

W godzinach popołudniowych drużyny HSPS-u spotkały się z przedstawicielami władz politycznych i administracyjnych Gniezna. W czasie spotkania omówiono program prac „harcerskich spotkań na szlaku”. Harcerze Poznańskiej Chorągwi ZHP zobowiązali się niezależnie od prac w ramach operacji „Lednica” wykonywać drobne remonty, prace społecznie użyteczne w mieście i na Szlaku Piastowskim, a szczególnie przy obiektach pomnika Mieszka I i Bolesława Chrobrego, których otwarciu nastąpi w 1978 r.

O tym nowym zobowiązaniu harcerze powiadomili władze Gniezna, oraz wystosowali list do I sekretarza KW PZPR w Poznaniu Jerzego Zasady. Za niedzielne prace harcerze otrzymali od władz Gniezna pisma z podziękowaniami. Prezydentowi Gniezna — Zbigniewowi Kaszubie wręczono Złota Honorową Odznakę Przyjaciół Harcerstwa przyznaną przez Główną Kwaterę ZHP. (bg)

zajmujący się sprawami handlu zagranicznego. Jak najszybciej musimy poprawić nasz bilans handlowy — było to zresztą jednym z głównych założeń programu ubiegłej 5-latk. Efekty przychodzą jednak wolniej niż się spodziewano. Wymaga to doraźnych posunięć, które muszą przynieść efekty już w roku następnym — wymaga to także pociągnięcia o charakterze strukturalnym, które w sposób trwały przyczynią się do wzrostu zdolności eksportowych naszego przemysłu.

W podsumowaniu dyskusji Jan Szydłak zwrócił uwagę, by w opracowywanych programach w maksymalnym stopniu uwzględniać postawy ludzkie, zwłaszcza kierowników różnych szczebli, ponieważ od ich zaangażowania, wiedzy i doinformowania zależy ostateczny sukces. (PAP)

Krajowe zjazdy związków zawodowych

Dokończenie ze str. 1

dujemy szybciej i nowoczesniej.

Ale nie na sukcesach — powiedział premier — lecz na trudnościach, jakie towarzyszą naszej pracy i życiu, skupiamy dziś uwagę. Mówimy o nich otwarcie, aby wspólnie usuwać z drogi naszego rozwoju wszystko, co hamuje postęp i utrudnia realizację nadrzędnego celu, jakim jest budowa socjalizmu dla ludzi i przez ludzi. W tym duchu wytyczyliśmy na IV Plenum KC PZPR najważniejsze zadania. Chodzi zwłaszcza o wzmocnienie rolnictwa, o poprawę i trwałe ustabilizowanie sytuacji rynkowej, o przyspieszenie realizacji programu mieszkaniowego.

Obszerną część wystąpienia mówca poświęcił scharakteryzowaniu wszechstronnych przedsięwzięć, które mają na celu stopniowe likwidowanie dalszego harmonijnego rozwoju kraju. Potrzebna jest w tym celu solidna, dyscyplinowana i coraz lepiej zorganizowana praca całego społeczeństwa. Wy budowlani, — powiedział P. Jaroszewicz — macie warunki ku temu, aby pracować jeszcze wydajniej i efektywniej. Siły i środki powinniście koncentrować przede wszystkim na priorytetowych dla kraju inwestycjach związanych z wyżywieniem narodu, lepszym zaopatrzeniem rynku, rozwojem eksportu i budownictwa mieszkaniowego.

Na krajowym zjeździe Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki 130 delegatów reprezentowało ok. 100-tysięczną rzeszę pracowników teatrów, kinematografii, muzeów, bibliotek, domów kultury, szkolnictwa artystycznego, agencji artystycznych, przemysłu muzycznego, pracowni konserwacji zabytków itp. W obradach Zjazdu uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier, minister kultury i sztuki — Józef Tejchma.

W referacie sprawozdawczoprogramowym, który wygłosił przewodniczący ZG związku — Mariusz Dmochowski oraz w dyskusji uwagę zwracano m. in. na sprawy twórczej realizacji polityki kulturalnej i kształtowania dalszych zmian kulturowych odpowiadających potrzebom rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego.

Realizacja zadań gospodarki leśnej i przemysłu drzewnego ze szczególnym uwzględ-

Wykopki zgodnie z kalendarzem

Poprawa pogody sprzyja obecnie pracom polowym. Rolnicy mogą wreszcie dogonić kalendarz w zbiorze okopowych i kukurydzy. Trzeba sprzątnąć z pól jak najszybciej rośliny okopowe i kukurydzę, a także zabezpieczyć je na zimę. Trwa więc parowanie i kiszenie ziemniaków, okrywa się kopce, zakisza liście buraczane i wysłodki. Konieczny jest również pośpiesz w zbiorze kukurydzy ziarnowej, z czym są obecnie największe kłopoty, bowiem brakuje maszyn.

Kaliskie ma na ukończeniu wykopyki ziemniaków. Wykopykuje się w pełni wszystkie (160) kolumny parnikowe. Omiłono do tej pory około 20 procent kukurydzy ziarnowej. Zbiór kukurydzy na zielonki, kiszonki i susz zakończono. Do bre plony walczy przyczyniają się do zrównoważenia bilansu paszowego. Kaliskie ma zaawansowane wykopyki buraków cukrowych, na polach pozostało jeszcze około 20 procent.

Konińskie, po zakończeniu wykopyków ziemniaków, przyspiesza zbiór buraków cukrowych, przeprowadzonych już w 95 procentach. Sprzątnięto

z pól kukurydzę siewną, trawą omloty kukurydzy na ziarno. Brakuje jednak maszyn. Zdołano w 85 procentach przygotować kiszonki na zimę, trwa jeszcze zakiszanie liści buraczanych i wysłodków. Uparowano i zakiszono 45 procent przewidzianej masy ziemniaków.

W Leszczyńskim wykopyki ziemniaków są na ukończeniu, buraki cukrowe wykopano w 60 procentach i w 45 procentach dowieziono do cukrowni. Po sprzątnięciu z pól kukurydzy siewnej, trwa obecnie w pełni zbiór na ziarno, ale występują trudności z jego suszeniem.

W województwie pilskim trwa zbiór kukurydzy ziarnowej w gospodarstwach społecznych. Ubiegłą niedzielę wykorzystywano głównie do przeprowadzania wykopyków ziemniaków, które są na ukończeniu, a także buraków cukrowych sprzątniętych już w 73 procentach. Udało się dokonać trzeciego pokosu traw z 27 proc. łąk, pozostały obszar przeznaczono na wypas i na susz zielonek. Dobrze przedstawia się stan ozimin, których areal jest wyższy o 1066 ha od planowanego.

Poznańskie kończy wykopyki ziemniaków, a także zbiór kukurydzy siewnej. Państwowe gospodarstwa rolne zebrały 20 procent kukurydzy na ziarno. Sprawnie przebiegają wykopyki buraków cukrowych przeprowadzone na 60 procentach arealu. Do końca bieżącego tygodnia cukrownie odbiorą 80 procent surowca. (emp)

Znów krwawe zamieszki w Soweto

W Republice Południowej Afryki doszło do kolejnych zamieszek na tle rasowym. Ich widownia stała się ponownie zamieszkiwane przez ludność murzyńską przedmieście Johannesburga, Soweto, gdzie w niedzielę doszło do krwawych starć na miejscowym emencie. Zabite zostały trzy osoby, a 51 odniosło rany.

Policja otworzyła ogień do około 4-tysięcznego tłumu studentów uczestniczących w pogrzebie swojego kolegi, który kilka dni wcześniej zmarł w więzieniu. Tego samego dnia doszło do innego zbrojnego incydentu. Policja ostrzelała grupę 40 kolorowych mieszkańców, z których czterech zostało rannych.

W centrum uwagi oświata, lecznictwo i kadry dla gospodarki

Dokończenie ze str. 1

niem zadań oraz analizie aktualnej sytuacji w dziedzinie całości problemu oświaty i wychowania w regionie kaliskim, uwaga dyskutantów skoncentrowała się głównie na usprawnieniu systemu zarządzania i kierowania oświatą, doskonaleniu działalności szkół i placówek oświatowo-wychowawczych na terenie miast i gmin, przygotowanie kadry kwalifikowanych dla potrzeb województwa oraz zabezpieczeniu bazy materialnej służącej realizacji tych wszystkich zadań.

Stosując naukowe metody prognozowania i korzystając z opracowanych dla województwa wyników badań Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Gdańskiego, z którym współpracują władze oświatowe Kaliskiego ustalono wstępne lokalizacje sieci dziesięciu letnich średnich szkół ogólnokształcących na terenie województwa.

Problemy kadry dla potrzeb gospodarki narodowej w Kali

skiem to przede wszystkim sposoby przygotowania takiej liczby absolwentów różnego poziomu szkół, aby zaspokajały one potrzeby przemysłu i rolnictwa. Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz Wydział Zatrudnienia i Spraw Socjalnych opracowały już szczegółowy i wszechstronny program zapotrzebowania kadry kwalifikowanych do roku 1990. Jak stwierdzono w czasie obrad są realne możliwości zaspokojenia tych potrzeb.

Wiele miejsca w dyskusji zajęły problemy dalszego rozwoju służby zdrowia i opieki społecznej. Opracowany, szczegółowy program w tej dziedzinie do roku 1990 zakłada dorównanie jeszcze w tym pięcioletniu przynajmniej do średniej krajowej pod względem ilości łóżek i lekarzy przypadających na tysiąc mieszkańców tego regionu. Ukończenie rozpoczętych inwestycji oraz budowa nowych obiektów po prawy też w sposób zadowalający stan bazy technicznej w kaliskiej służbie zdrowia. (par)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsterowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.

Ziemia przywracana życiu

Kiedy w latach pięćdziesiątych zaczęły powstawać zagłębia węgla brunatnego w okolicy Konina i Turoso, nikt wówczas nie wiedział, co będzie po wyeksploatowaniu odkrywek. Nowe bogactwo naturalne stwarzało w trudnych powojennych warunkach ogromną szansę szybkiego przemysłowienia tamtych rejonów. Dysponowaliśmy zasobami cennego surowca energetycznego i chemicznego. Wraz z rosnącymi hałdami nadkładu powstawały elektrownie i inne ważne dla gospodarki narodowej zakłady przemysłowe, bazujące na tym surowcu. Ziemia coraz bardziej odkrywała znajdujące się pod jej powierzchnią bogactwo; w tych miejscach niknęła zielen, natomiast z wyrobisk wielkimi transporterami jechaliśmy w górę brunatne bryły. Naturalne środowisko człowieka zmieniało się diametralnie.

Czy stworzone przez ludzi księżycowe krajobrazy muszą już takie pozostać? W jaki sposób przywrócić je życiu? Ten problem od początku zaprzętał głowy naukowców. Takich terenów będzie przecież przybywać. Czy można skreślić z rejestru żywicieli wykopaliskową z kopalni ziemie? Nie mamy wszak jej za dużo. W dodatku każdego roku — w wyniku rozbudowy przemysłu, dróg, miast — tych terenów ubywa. Przybywa natomiast ludzi, którzy muszą jeść. Oblicza się, że w Polsce, wypadając rocznie z rolniczego użytkowania ponad 40 000 hektarów. A każdy — licząc skromnie — mógłby dać 25 kwintali zboża czy 180 kwintali ziemniaków.

Jabłka na hałdach

„W świadomości naszego społeczeństwa utrwała się przekonanie o znaczeniu ziemi jako dobra ogólnonarodowego — powiedział na IV Plenum KC PZPR Edward Gierek. — Rząd winien z większą konsekwencją egzekwować postanowienia ustawy o ochronie gruntów rolnych i rekultywacji nieużytków”. A zatem dla tego działania — zielone światło.

W województwie konińskim do rekultywowania jest ponad 12 000 hektarów, z tego 8 000 ha można przywrócić rolnictwu. Pozostałe mają być załesione, w niektórych wyrobiskach odkrywkowych mogą powstać zbiorniki wodne, a w nich — ryby. Niemal wszystko można zrehabilitować, chociaż w inny sposób.

Obecnie ustalono, że eksploatacja węgla w Zagłębiu Konińskim zajmuje kilka tysięcy ha; za lat kilkanaście będzie 2 — 3 razy większa. Trzeba więc na wyrost my-

śleć o biologicznej odbudowie tych terenów. Dotychczasowe badania i doświadczenia pozwalają optymistycznie patrzeć w przyszłość.

Przed kilku laty powstał w Koninie oddział Instytutu Podstaw Inżynierii Środowiska PAN. W tej placówce rodzi się koncepcja najracjonalniejszego wykorzystania hałd i wyrobisk. Swego czasu za duże osiągnięcie uważano możliwość zalesienia hałd. Kilku dziesięciohektarowe strome tereny, pokryte warstwą humusu (jak nazywa się zewnętrzną warstwę próchniczej ziemi), obsadzono kilkoma gatunkami drzew i krzewów, dostosowanych do mikrosiedlisk i wymagań ekologicznych tych drzew. Zaczęło tu powracać życie.

— Jeżeli mogą rosnąć sosny czy dęby, dlaczego nie mogłyby jabłonie — zastanawiał się kierownik konińskiej placówki PAN, doc. dr. hab. Jan Bender. — Trud ten sam, a efekt lepszy, bo drzewa mogą dawać owoce. Liczyć się będzie nie tylko ochrona środowiska, ale także pomnażanie zasobów naszej spizarni.

Rozpoczęły się więc doświadczenia z sadami na hałdach. Na rezultaty trzeba będzie jeszcze trochę poczekać. Drzewa owocowe nie rodzą od razu, skoro jednak pod troskliwą opieką przyjęły się w nowym środowisku, jest nadzieja, że jabłka będą. Do głównego zagospodarowania sadowniczego przeznaczono od krywek Władysławów — ponad 500 hektarów jabłoni.

— Z takiego obszaru, przy pełnym owocowaniu, można zebrać produkcję wartości ok. 200 milionów złotych rocznie — oblicza dzisiaj doc. Bender. — Na każdego mieszkańca województwa konińskiego wypadłoby 65 kilogramów jabłek.

Program poprawy żywienia narodu, uchwalony przed dwoma laty na XV Plenum KC, zakłada wzrost spożycia owoców świeżych i przetworów do 60 kg na osobę. Obecnie kształtuje się ono na poziomie 26 kg owoców świeżych. A zatem powodzenie eksperymentu konińskiej placówki PAN-u ma ogromne znaczenie i przyspieszyłoby realizację tego programu.

Popioły żyzną glebą

Działanie zespołu naukowców poprzedzone zostało długimi i żmudnymi badaniami. Przy wdrażaniu eksperymentu musi być pewność, że spełnione zostały warunki, gwarantujące powodzenie. Podobnie było zresztą w przypadku rolniczego zagospodarowania wewnętrznych zwałowisk. W ich rekultywacji pomagają popioły z konińskich elektrowni, których produkuje się tam

rocznie około 1 miliona ton. Analiza chemiczna popiołów wykazała, że zawierają one wszystkie podstawowe elementy, potrzebne roślinom. Po odpowiedniej obróbce mogą powstać z tego gleby klasy IIIB!

PGR Maliniec przejął już około 300 hektarów w ten sposób zrehabilitowanej ziemi. Ubiegłej jesieni 80 ha tych terenów obsiano rzepakiem, 50 hektarów natomiast — pszenicą. Dzięki zastosowaniu technologii uprawy, wskazanej przez placówkę PAN, zebrano w tym roku w Malinowie po 24 kwintale rzepaku z hektara i po 36 kwintali pszenicy. To dopiero początek. Na zrehabilitowanych glebach dobrze udają się rośliny ozime, trudno natomiast jeszcze jare. Naukowcy pracują więc nad tym, jak zapewnić dobre wschody wiosną.

— Przekonaliśmy się — kontynuuje swoją relację doc. Bender — że po technicznym wyrównaniu powierzchni, przy wysokich, bo około 750 kilogramów, dawkach nawozu, można oprócz pszenicy i rzepaku siać także lucernę i jęczmień. Niezmiernie ważną jest jednak odpowiednia mechaniczna obróbka gleby. Przelaliśmy wiele barier, aby przywrócić rolnictwu odebraną ziemię; można by jednak uniknąć wielu kłopotów i dodatkowej pracy przy rekultywacji, gdyby budowniczym nowych odkrywek widzieli w swoim dziele przyszłe tereny rolnicze. Przede wszystkim więc nadkład nie usypywać wysoko, a rozsypywać szeroko. Dla operatora wielkiej maszyny do składowania nadkładu powinno to być obojętne, dla przyszłej rekultywacji jest to natomiast wielkie ułatwienie. Twierdzono kiedyś, że po trzebach będzie 100 lat, aby na terenach pokopalnianych wytworzyła się gleba; nam wystarczy 5 lat.

Kiedy budowano pierwszą odkrywkę, nikt nie myślał, że w tym miejscu będzie jeszcze kiedyś rosła pszenica. I to jaka! Na odkrywek Gostawice rosła już pierwsze jabłonie. Różne gatunki, aby przekonać się, jaka odmiana czuje się w tych warunkach najlepiej. Później sady uzupełniły się wiśniami i orzechami. Drzewa łatwiej od innych roślin radzą sobie z wilgocią na zwałowiskach. Naturalne jej zasoby plus średnie opady dają dostatek wody.

Kolyszą się dzisiaj na jeśiennym wietrze małe jabłunki, posadzone przed rokiem na zboczach hałd. Mimo niekorzystnych w tym roku warunków atmosferycznych, nie tylko wiosną, nie wyschły, mają duże przyrosty. Ta ziemia znów żyje i daje życie.

ZOFIA DOHNKE



Fot. — Archiwum

Cała moja dotychczasowa działalność zawodowa wiąże się z zakładem pracy, w którym jestem zatrudniona. Biuro Zbytu Sprzętu Pomiarowo-Kontrolnego „Merazei” obchodzi w tym roku jubileusz 25-lecia istnienia, a wraz z nim ja świętuję 25 lat pracy zawodowej. Rozpoczęłam ją 4 grudnia 1951 roku na stanowisku starszego referen-

ta; od października 1965 kieruję działem ekonomicznym.

Zakres moich obowiązków jest dość rozległy. Zajmuję się bowiem sprawami zatrudnienia, funduszu płac, planowania, statystyki, rachunku płac i świadczeń, analizami ekonomicznymi oraz działalnością socjalną. Nie mam łatwego zadania. Dużo jest bowiem pracy, która musi być wykonana szybko i terminowo.

Należyte wywiązywanie się z obowiązków uważam za powinność społeczną, a świadomość tego pomaga mi przezwyciężać trudności. Dzięki pomocy kolektywy swoją pracę, ku zadowoleniu wszystkich, wykonuję należycie, co dostarcza mi osobistej satysfakcji. Założę biuro darzy mnie zaufa-

nem. Świadectwem tego były funkcje w organizacji związków zawodowych.

W zasadzie moje życie nie różni się niczym od życia innych kobiet w Polsce. Swoją część dzielę między pracę zawodową, życie rodzinne i własne zainteresowania. Moją pasją jest żeglarsko, dlatego też od 10 lat jestem działaczką Jacht Klubu Wielkopolski, sprawuję w nim teraz funkcję sekretarza. Sukcesy odnoszone na tej niwie, cenię sobie równie wysoko jak te w pracy zawodowej.

Mówiła IRENA PIECHOWIAK — kierownik działu ekonomicznego Biura Zbytu Sprzętu Pomiarowo-Kontrolnego „Merazei” w Poznaniu. (wif)

Przyroda — cywilizacja

O „pokoju współistnienia”

Wschodnie regiony ZSRR ulegają obecnie ogromnym przeobrażeniom. W ciągu ostatnich 25 lat wznieśliśmy tam ponad 700 nowoczesnych miast i osiedli, czyli mniej więcej tyle, ile zbudowano ich łącznie w zagospodarowanych ostatnio rejonach Alaski, Kanady, Skandynawii, Grenlandii i Australii.

Na wschodzie ZSRR produkcja przemysłowa ma się zwiększyć w latach 1976 — 80 pięć razy, co zapewni Krajowi Rad cały zaplanowany na ten okres przyrost wydobycia ropy naftowej i gazu ziemnego, produkcji aluminium i około 80 procent przyrostu produkcji miedzi.

Niektórzy zachodni naukowcy skłonni są sądzić, że tak gwałtowny wzrost industrializacji nieuchronnie spowoduje „katastrofę ekologiczną”. Natomiast radziecki świat naukowy, w tym wybitny radziecki uczyony, członek Akademii prof. M. Ławrentjew jest zdania, że „wschodnie regiony ZSRR będą krainą harmonijnego współistnienia przyrody i cywilizacji.”

Optymizm ten jest całkowicie uzasadniony. Wszystkie projektowane w tych regionach inwestycje, muszą bowiem zdać „wstępny egzamin” z nieszkodliwości dla środowiska. Odpowiednie badania prowadzone są przez ekipy specjalistów, mających do dyspozycji pierwszorzędne laboratoria i poligony doświadczalne, przy czym na szeroką skalę korzysta się z doświadczeń innych krajów. Należy tu przypomnieć, że w biejącej pięcioletniej wyasygnowano 11 mld rubli na same tyl-

ko urządzenia oczyszczające instalowane w nowych bądź modernizowanych przedsiębiorstwach radzieckich.

Na wschodzie ZSRR powstała jest obecnie kilkanaście kompleksów terytorialno-produkcyjnych. Projekty ich przewidują naukowo uzasadnione rozmieszczenie w każdym z kompleksów określonej grupy fabryk powiązanych w cykl technologiczny, które dzięki temu stanowią minimalne zagrożenie dla środowiska naturalnego.

Pierwszym utworzonym na wschodzie ZSRR kompleksem terytorialno — produkcyjnym jest kompleks Bracko-Ust'-Ilmski. Wytwarza on rocznie 35 mld kWh taniej energii elektrycznej, 70 proc. całej radzieckiej produkcji włókienniczej celulozowej i jedną trzecią płyt pilśniowych, a także aluminium, żelazną i inne wyroby. Warto tu zaznaczyć zdanie jednego ze znanych ekologów amerykańskich, który po zwiedzeniu tego ośrodka stwierdził: „Zagospodarowując „dzi ki Zachód” USA lekceważyliśmy przez 150 lat sprawę ochrony środowiska. Natomiast rozwój przemysłowy Syberii oparty jest na planowaniu, które już we wstępnym stadium uwzględnia ochronę przyrody. Toż podczas naszej podróży dokuczał nam tylko... dym z papierosa”.

Bieżąca pięcioletka radziecka przewiduje m. in. budowę kańsko-aczyńskiego kompleksu paliwowo-energetycznego. 100-metrowej grubości pokładów węgla zalegają tam tak

pytko, że można je eksploatawać metodą odkrywkową. Na tej bazie paliwowej buduje się obecnie grupy elektrowni ciepłych, o mocy ponad 6000 MW każda.

Nasuwa się oczywiste pytanie, czy kominny tych elektrowni nie zakopca czystego syberyjskiego nieba i czy na powierzchni ziemi nie pozostaną po wydobyciu węgla nie gojące się rany.

Aby temu choć w części zapobiec stosuje się w ośrodku kańsko-aczyńskim różnorodne środki. Tak np. w jednej z kopalń odkrywkowych, z której wydobywa się już 15 mln ton węgla rocznie, wypełnia się „kratery” skalą płoną, pokrywa się ją 30-centymetrową warstwą żyznej ziemi, na której sadzi się drzewa. I dziś szumi tam gaj brzozy, świadcząc, że nastąpiła całkowita rekultywacja gruntu.

Natomiast w trosce o czystość powietrza zastosuje się w elektrowniach zbudowanych na terenie kompleksu kańsko-aczyńskiego metodę niskotemperaturowego spalania węgla, co pozwoli zmniejszyć do minimum ilości tlenków azotu zanieczyszczających atmosferę. Zainstaluje się specjalne elektrofiltry o 98-procentowej skuteczności. Elektrownie te wyposażą się w wielotrzonowe komin, których wysokość sięgać będzie 400 metrów. Unoszący się z nich dym nie będzie więc szkodził ani człowiekowi, ani jego środowisku naturalnemu.

Przyjrzyjmy się, jak przedstawia się sprawa ochrony przyrody w rejonie Bajkałsko-Amurskiej Magistrali Kolejowej — słynnego już BAM-u. Magistrala ta, długości 3200 km, pobiegnie od Leny do dolnego biegu Amuru. Jej zbudowanie zaktywizuje gospodarstwo ogromne terytorium, równie mniej więcej obszaru dwóch Francji. Również tutaj podejmuje się środki mające przeciwdziałać naruszeniu równowagi ekologicznej.

Tak więc grupa radzieckich specjalistów sporządza kompleksową geograficzną prognozę dla strefy BAM-u aż do roku 2000. Prognoza ta będzie zawierała przewidywania dotyczące skutków ingerencji człowieka w procesy naturalne, a zarazem konkretne zalecenia dla budowniczych magistrali, dla przemysłu drzewnego, gospodarki leśnej i rolnictwa, jak też dla projektantów przyszłych osiedli ludzkich, które powstaną wzdłuż BAM-u.

Już dziś w strefie budowanej od dwóch przeszło lat magistrali utworzono tzw. rejon wzorcowy, których nie naruszalność pozostaje pod ścisłą kontrolą. Wraz ze swą nieknięta fauną i florą stanowią one ozdobą lokalnych parków narodowych. Znaczące fundusze przeznaczono też z budżetu państwowego na walkę z erozją góraczą na wyrobach, na tworzenie w rejonie BAM-u nowych leśnictw. (PAI)

stosowano nowe domy, które powstały w granicach centrum.

NA CZTERY STRONY ŚWIATA

Spacer przez miasto i przejażdżka wokół niego dają obraz tego, co już w Neubrandenburgu uczyniono od 1952 roku, kiedy to faktycznie rozpoczęto budowę nowych mieszkań i podstawienia — w czynie społecznym — pierwszego budynku dla 18 rodzin. W holu orestaurowanego starego klasztoru franciszkańskiego (w którego budynku odkryto zresztą wspaniałe dzieła wczesnogotyckiej ornamentyki) można obejrzeć wielce pouczającą makietę. Przy niej to inż. I. Grund wprowadza mnie w szczegóły urbanistycznej teraźniejszości i za mierzeń do roku 1990.

W latach sześćdziesiątych postawiliśmy osiedle południowe. Ale zabudowaliśmy je wyłącznie domami 5-piętrowymi. Obecny dziesięć lat naszego wieku to już osiedle wschodnie, bardziej nowoczesne i wykwintne, jeśli chodzi o standard oddawanych tu mieszkań. Budujemy też bloki wielokondygnacyjne, o urozmaiconej architekturze. Za dwa lata ta część miasta będzie gotowa. 8300 mieszkańców dla 23 000 ludzi. Właśnie tutaj, po raz pierwszy w NRD zastosowa-

Dokończenie na str. 4
EUGENIUSZ COFTA

U sąsiadów za Odrą

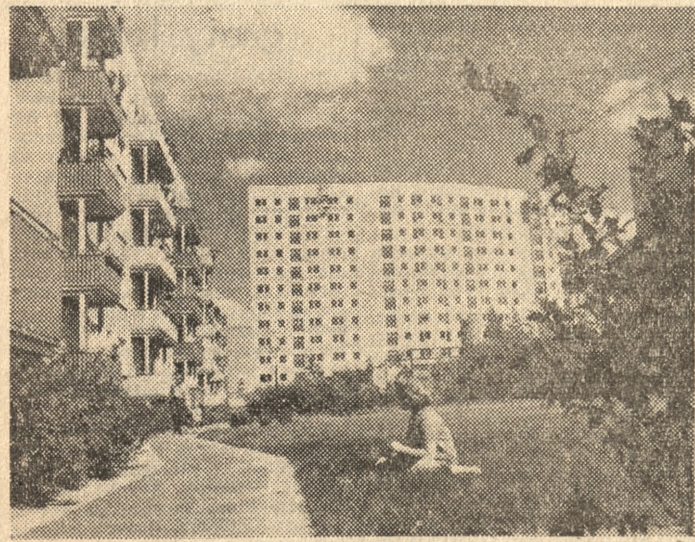
Na przykład Neubrandenburg

Kiedy opowiada o odbudowie i planach rozbudowy Neubrandenburga, w 1945 roku zniszczonego w ponad 80 procentach malego prowincjonalnego niemieckiego miasteczka, na jej twarzy maluje się wyraz dumy z tego co już tutaj u-

czyniono i co dzieje się obecnie.

PIĘTYZM DLA PRZESZŁOŚCI

Inż. Iris Grund osiedliła się na stałe w Neubrandenburgu, gdy w roku 1961 wygrała konkurs na obecnie dominujący nad centrum Dom Kultury (od dany do użytku w 1965 roku). To miasto przyciągnęło ją nie tylko ową nagrodą. Głównie śmiały mi zamierzeniami. A koncentrowały się one na dwóch zasadniczych punktach: odbudowie zabytkowego centrum, położonego wewnątrz ocalałych średniowiecznych murów oraz intensywnej rozbudowie. Pierwszy warunek wynikał z pietyzmu dla przeszłości. Drugi podyktowany był przekształceniem miasta w centrum okręgu i jego charakteru — z ośrodka rejonu rolniczego w przemysłowy. Mechanizacja prac polowych tego od dawien dawna rolniczego rejonu dzisiejszej NRD postępowała tak szybko, że wielu mieszkańców, zwłaszcza młodych, zaczęło napływać do stolicy okręgu i tutaj szukać pracy. Rezultaty tej „wędrow-



Fragment osiedla Neubrandenburg-Wschód.

Fot. — H. Wotfin

„Baza“ CIA w Wenezueli

W Wenezueli trwa dochodzenie, podjęte w związku z informacjami prasowymi o bezprawnym wykorzystywaniu przez amerykańską Centralną Agencję Wywiadowczą (CIA) terytorium tego kraju jako swego rodzaju bazy dla przeprowadzania akcji terrorystycznych przeciwko Kubie i innym państwom latynoskim.

Nowym potwierdzeniem tego stały się informacje, dotyczące wenezuelskiej filii reakcyjnej organizacji „Amerykańska rada do spraw wolności na świecie”, kierowanej przez Martineza Suareza, który — jak się wyjaśniło — jest

agentem CIA. Właśnie poprzez wenezuelską filię tej organizacji — jak podano w Caracas na konferencji prasowej, prze wodniczącej federacji ośrodków uniwersyteckich kraju — CIA organizuje swoje przestępcze akcje.

Na konferencji wymieniono także nazwiska wielu innych osobistości powiązanych z CIA, tajną policją chilijską Pinocheta i znajdującymi się w USA grupami kontrrewolucjonistów kubańskich, prowadzącymi wywrotową działalność przeciwko przedstawicielstwu Kuby za granicą, przeciwnym chilijskim emigrantom politycznym oraz postępowym działaczom Wenezueli i innych państw Ameryki Łacińskiej. Wymieniono m. in. nazwisko

Pedro D. Valenzuela, ambasadora reżimu chilijskiego, akredytowanego w Caracas.

Jak wiadomo, ofiarami jednej z takich akcji stało się 76 osób, znajdujących się na pokładzie kubańskiego samolotu pasażerskiego, który, w wyniku eksplozji podłożonego ładunku wybuchowego, spadł do morza w pobliżu Barbadosu. Z doniesień dziennika „Noticias” wynika, że policja zatrzymała ok. 20 osób mających po wiązania z kontrrewolucjonistami. Aresztowania podejrzanych osób trwają.

W związku z doniesieniami o wykorzystywaniu terytorium wenezuelskiego w celach zagrożających interesom państw latynoskich, prezydent Wenezueli Carlos Andres Perez oświadczył, że jego rząd podejmie wszystkie niezbędne kroki dla likwidacji elementów terrorystycznych. (PAP)

Korzystna zmiana w rozkładzie lotów

1 listopada wchodzi w życie zimowy rozkład lotów. Samoloty PLL „Lot” startować będą z Poznania do Warszawy o godz. 8.15 i 19.25; przyloty do stolicy — odpowiednio — o godz. 9.15 i 20.25. Z Warszawy do Poznania przewidziano odloty o godz. 6.40 i 17.45; na Ławicy samoloty lądować będą natomiast o godz. 7.40 i 18.45.

Na okres zimowy zawieszono zostają bezpośrednie połączenia Poznania z Krakowem i Rzeszowem. Warto w nowym rozkładzie odnotować istotną dla pasażerów zmianę. Oto ostatni samolot ze stolicy do Poznania startować będzie o 17.45, a nie — jak dotychczas — o 14.45. Tak więc poznaniacy, którzy rano polecą do Warszawy — będą tam mieli obecnie trzy godziny więcej czasu na załatwienie swoich spraw, dzięki czemu zdążą z pewnością skorzystać z usług „Lot-u” w drodze powrotnej.

Wspomniane rejsy obsługiwane będą przez 50-miejscowe samoloty „An-24”. (res)

Kolejna prowokacja syjonistów w N. Jorku

W Nowym Jorku nie ustają prowokacje terrorystów, reprezentujących ugrupowania syjonistyczne.

W nocy z soboty na niedzielę, pod gmach stałego przedstawicielstwa Tunisu przy ONZ została podłożona bomba palna. Straty wyrządzone przez wybuch okazały się nieznaczne.

Później nie zidentyfikowani osobnicy telefonowali do redakcji wielu gazet oraz agencji prasowych, oświadczając, że dywersji dokonano w odwet za „walkę krajów arabskich przeciwko Izraelowi”.

Policji nie udało się zatrzymać sprawców. (PAP)

Na przykład Neubrandenburg

Dokończenie ze str. 3

waliśmy system WBS-70, w pełni zmechanizowany, umożliwiający oddanie „pod klucz” 40-mieszkaniowego budynku w ciągu 38 dni. To już nie wielkie płyty, a całe segmenty, które dźwigami dostarcza się na najwyższe kondygnacje. Dzisiaj system ten jest niemal powszechny w całej republice.

Sledziłem z uwagą wypowiedzi inż. I. Grund i olbrzymią makietę. Porównywałem to, co już widziałem, z tym, co prezentowała moja rozmówczyni. Nietrudno było mi skonstatować jak dalece rozprzerzenia się to miało: od terenów wypoczynkowo-rekreacyjnych nad jeziorem Tollen see na południowym zachodzie po przemysłową dzielnicę na północy i mieszkalne osiedla na południu i wschodzie. A w latach 1983—90 ma powstać kolejna dzielnicowa miasto na zachodzie, obliczona również na ponad 20 000 mieszkańców.

— Staramy się tak lokalizować nowe osiedla, by do zabytkowego śródmieścia nie było dalej niż 10 lub 15 minut jazdy miejskimi środkami lokomocji. Ale zarazem każda z dzielnic wyposaża się we własne centrum handlowo-usługowe i kulturalne. Niestety, o ile udaje się nam stosunkowo łatwo realizować plany budowy pawilonów handlowych, ziółków, przedszkoli i szkół, o tyle trudniej przychodzi sprawa kin, domów kultury, teatrów i innych tylko pozornie mniej pilnych i potrzebnych obiektów...

JEDEN Z PRZYKŁADÓW

Z podróży po NRD wnioskuję, że Neubrandenburg nie jest jedynym przykładem socjalistycznego mia-

sta w tym kraju. Na każdym niemal kroku widać wielkie poligony budowlane. Zwłaszcza w miastach. Dla ich roz budowy i modernizacji przedsię bierze się wiele działań. O Berlinie już pisałem. A jak to wygląda gdzie indziej? Cottbus dzięki intensywnej rozbudowie doczekał się szybko liczby 100 000 mieszkańców. W okręgu drezdeńskim w najbliższych 4 latach ma powstać dalszych 20 000 mieszkań. Sama tylko znajdująca się w budowie fabryka domów w Budzynie będzie zatrudniać 600 pracowników, a za dwa lata ma dawać elementy na 4000 mieszkań rocznie. Podobnie jest w Halle-Neustadt, w Rostocku, Frankfurcie nad Odrą i szeregu innych miast NRD.

Sąsiedzi z zachodu mają też liczne trudności w realizacji szeroko zakrojonych — zwłaszcza po IX Zjeździe SED — planów rozbudowy miast. Choćby sprawa raków do pracy, których brak odczuwa się tutaj nie tylko w budownictwie. W znacznym stopniu likwiduje się owe przeszkody przez mechanizację procesów inwestycyjnych i produkcyjnych. W budownictwie mieszkaniowym widać to także.

Kiedy opuszczałem progi Urzędu Budownictwa Miasta oraz Biura Budowy Miast i Architektury, w Neubrandenburgu, analizowałem w myślach rzeczowe wypowiedzi inż. I. Grund. Upamiętniałem sobie, że przy tak gorącym zaangażowaniu się w sprawę rozwoju miasta — mimo rozlicznych przecież problemów — można wierzyć w pełną realizację wytyczonych zamierzeń. A w tym swoim zaangażowaniu moja rozmówczyni z Neubrandenburga nie jest osamotniona.

EUGENIUSZ COFTA

Zwycięstwa Z. Nowaka i A. Kuskowskiego

Amerykanin Shields zdobył „Złotą Łódkę“

W łódzkim Pałacu Sportowym zakończył się międzynarodowy turniej pięciarski o „Złotą Łódkę”, który przyniósł spore sukcesy pięciarskim polskim. W finałach Polacy walczili poprawnie. Najlepszym pięciarzem turnieju został i na grodzie — „Złotą Łódkę” zdobył pięciarz USA Shields.

Oto wyniki walk finałowych zwyciężył Smitha (USA); Valencja (USA) wysoko wygrał na punkty z Morusiem (Polska); Nowak (Polska) zwyciężył w II rundzie na skutek przewagi Laskowskiego (Polska); Pacuszka (Polska) stosunkiem głosów 1:4 przegrał z Shieldsem (USA); Tuttle (USA) przegrał na punkty 0:5 z Kosunenem (Finlandia); Niemkiewicz (Polska) odniósł jednoślone zwycięstwo punktowe nad Grandellem (Finlandia); Pasiewicz (Polska) wygrał na punkty 4:1 z Kusivirtą (Finlandia); Jerofiejow (ZSRR) zwyciężył walkowerem wobec niedopuszczenia do walki z powodu kontuzji Somika (CSRS); Mickiewicz (ZSRR) przegrał w II rundzie wskutek przewagi z Kuskowskim (Polska); Mickiewicz był już w pierwszej rundzie liczony dwu krotnie.

Kłeska młodych polskich bokserów

Rozegrany 24 bm. na zielonogórskim ringu międzypaństwowy pięciarski mecz juniorów Polska — NRD, zakończył się wysokim zwycięstwem reprezentacji NRD 18:4. Młodzi pięściarze tego kraju powtórzyli więc swój sukces z zeszłorocznego spotkania.

Goście dominowali zarówno przy gotowaniu technicznym, kondycją, a także ambitną postawą i wolą zwycięstwa. Najpewniejszy pojedynkę stoczył w wadze ciężkiej reprezentant Polski, aktualny zawodnik klubu zgorzeleckiego — Jerzy Skibicki.

A oto wyniki walk (na pierwszym miejscu Polacy): papierowa: stosunkiem głosów 2:1; Andrzej Danielak uległ Peterowi Frehse; musza: Antoni Chorobik przegrał 2:1 z Uwe Kuchmannem, kogucia: Jacek Szymank przegrał 2:1 pokonany został przez Uwe Foa; piorkowa: Janusz Dymiszewicz przegrał jednoślone na punkty z Hansem Joachime Richterem; lekka: Wiesław Bojanowski jednoślone wypunktował Lutza Kaesbiera; lekkopółśrednia: Mirosław Brozio uległ na skutek przewagi w III starciu z Juergenem Alnem; półśrednia: Ryszard Tałaj, liczony dwukrotnie w II rundzie, przegrał na skutek przewagi przeciwnika w III starciu z Detlofem Kaestne-rem; lekkosrednia: Mirosław Kuźma zszedł z ringu pokonany przez Michaela Seefelda stosunkiem głosów 2:1; średnia: Dariusz Kachniarz, stosunkiem głosów 2:1 przegrał z Hartmutem Schumannem; półciężka: Mirosław Grabarczyk uległ na skutek przewagi w I starciu Manfredowi Gebauerowi; ciężka: po pasjonującej walce Jerzy Skibicki odniósł jednoślone zwycięstwo nad Andreaselem Kochem. PAP

Baraż o pozostanie w I lidze żużlowej

W pierwszym spotkaniu barażowym o pozostanie w I lidze żużlowej między GKS Wybrzeże a wicemistrzem II ligi Śląskiem Świętochłowice, zwyciężyło Wybrzeże 6:3. Najwięcej punktów dla Wybrzeża zdobyli: Zvio 14, Marsz 11, Marynowski i Kowalski po 10, dla Śląska: Mucha 15, Waloszek 6. (PAP)

Olimpia — Jagiellonia 2:1 (2:1)

Nareszcie sukces

W kolejnym meczu o mistrzostwo II ligi piłkarskiej grupy północnej Olimpia wygrała na stadionie gołęzińskim z Jagiellonią Białystok 2:1 (2:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli Wencki (głową w 32 min.) i Wojciechowski z karnego w 43 min., dla Jagiellonii Drumski w 20 minucie. Sędziował p. Żelazko z Warszawy. Złotą kartkę otrzymał Wróbel (Jagiellonia).

Olimpia: Bzdęga, Konewka, Wencki, Król, Mularczyk, Nickling, Gołaszewski, Wojciechowski, Li- siak, Kołat, Wojtkowiak (od 58 min. Melerowicz).

Jagiellonia: Korotkiewicz, Siejewicz, Stankiewicz, Szwejkowski, Gościłowski, Pietrzyk, Biela, Laskowski (od 67 min. Danilczuk), Wróbel, Szalecki, Drumski.

Piłkarze Olimpii już od dość dawna nie zdobyli dwóch punktów. Po porażce w Świdniku zajmowali w tabeli odległą 12 lokatę. Sobotni mecz rozpoczęli bardzo nerwowo. Goście z Białegostoku grali uważnie i zdecydowanie w ofensywie oraz w środku pola. Napastnicy Jagiellonii łatwo uwalniali się spod opieki mało zrotnych obrońców Olimpii stwarzając w pierwszym kwadransie kilka niebezpiecznych sytuacji pod bramką gwardzistów.

W 20 min. Drumski otrzymał dokładne podanie z głębi pola, wykorzystał niezdecydowanie stoperów Olimpii i mocnym strzałem pod poprzeczkę uzyskał prowadzenie dla swoich barw. Po stracie bramki inicjatywę przejęli gospodarze, lecz strzały Wojciechowskiego i Gołaszewskiego minęły bramkę gości o centymetry. Po rzucie rzućno efektywną głową rosy stoper Wencki uzyskał wyrównanie. W 11 minut później sędzia za rękę obrońcy gości na polu karnym podyktował rzut karny pewnie wykorzystany przez Wojciechowskiego. W tym okresie goście mogli wyrównać, ale Wróbel przetrzebił w sytuacji sam na sam z Bzdęgą.

Punkty dla AZS-u zdobyli: Szarata 7 i 17, Grzejszcyk 10 i 17, Sobon 4 i 2, Chomicz 6 i 6. Treła 2 i 11, Lichodzielewski — 1 4, Doma nowski 33 i 14. Najwięcej punktów dla gości uzyskał Magdziarz 22 i 18. (ad)

Om ile jeszcze w pierwszym meczu grali chwilami, zwłaszcza w pierwszym okresie, dobrze, o tyle w niedzielę dość szczęśliwie uratowali zwycięstwo. Główny zarzut, jaki stawiamy liderowi, to brak należytej koncentracji i w różne przestoje. A lekceważenie nawet słabszego przeciwnika zmusza do żmudnego odrabiania strat. Dobrze jeśli uda się dogonić prowadzącego rywala, tak jak było w niedzielę. Po co jednak marnować siły?

Punkty dla AZS-u zdobyli: Szarata 7 i 17, Grzejszcyk 10 i 17, Sobon 4 i 2, Chomicz 6 i 6. Treła 2 i 11, Lichodzielewski — 1 4, Doma nowski 33 i 14. Najwięcej punktów dla gości uzyskał Magdziarz 22 i 18. (ad)

Punkty dla AZS-u zdobyli: Szarata 7 i 17, Grzejszcyk 10 i 17, Sobon 4 i 2, Chomicz 6 i 6. Treła 2 i 11, Lichodzielewski — 1 4, Doma nowski 33 i 14. Najwięcej punktów dla gości uzyskał Magdziarz 22 i 18. (ad)

Punkty dla AZS-u zdobyli: Szarata 7 i 17, Grzejszcyk 10 i 17, Sobon 4 i 2, Chomicz 6 i 6. Treła 2 i 11, Lichodzielewski — 1 4, Doma nowski 33 i 14. Najwięcej punktów dla gości uzyskał Magdziarz 22 i 18. (ad)

Punkty dla AZS-u zdobyli: Szarata 7 i 17, Grzejszcyk 10 i 17, Sobon 4 i 2, Chomicz 6 i 6. Treła 2 i 11, Lichodzielewski — 1 4, Doma nowski 33 i 14. Najwięcej punktów dla gości uzyskał Magdziarz 22 i 18. (ad)

Punkty dla AZS-u zdobyli: Szarata 7 i 17, Grzejszcyk 10 i 17, Sobon 4 i 2, Chomicz 6 i 6. Treła 2 i 11, Lichodzielewski — 1 4, Doma nowski 33 i 14. Najwięcej punktów dla gości uzyskał Magdziarz 22 i 18. (ad)

W II połowie tempo gry wyraźnie spadło, a na boisku panował chaos. Mnożyły się niecelne podania, akcje ofensywne brak było płynności. Piłkarze Jagiellonii dążyli do zmiany niekorzystnego rezultatu, ale grali schematycznie. Nic więc dziwnego, że wynik spotkania nie uległ zmianie. (jp)

Siatkarki z Białegostoku grały lepiej

Ciche nadzieje, że może uda się choć jeden mecz wygrać w inauguracyjnych spotkaniach II ligi siatkarek poznańskich Energetyka i AZS-u Białystok okazały się płonne. Akademicki, które w ubiegłym roku należały do czołowej grupy, w której m. in. występował zespół Budowlanych Poznań (ostatecznie zajęły III miejsce), nie ukrywają, że ich celem jest awans do ekstraklasy. Nie daly też większych szans ambitnej, lecz mało doświadczonej drużynie Energetyka. Beniaminek przegrał zarówno w sobotę 1:3 (9:15, 15:11, 8:15, 4:15) i 1:3 w niedzielę (9:15, 15:11, 11:15, 11:15).

Poznanianki, które rozpoczynają obydwa mecze w składzie: Pokornowska, R. Gostyńska, Borowska, L. Korczyk, Drygas, Spikowska, miały okresy zupełnie dobrej gry. Szwankowała jednak obrona oraz odbiór no i koncentracja. Po ziom obydwoh pojedynków do bry. (ad)

Dalsze ofiary konfliktu irlandzkiego

Ostatni weekend w Irlandii Północnej, podobnie jak poprzednie, upłynął pod znakiem incydentów zbrojnych i dalszych ofiar.

Na terenie katolickich dzielnic Belfastu, Ardoyne i Andersonstown doszło do wymiany strzałów między bojówkarzami a żołnierzami brytyjskimi. Jeden z żołnierzy został zabity a sześciu cndniosło rany.

W zachodniej części stolicy Irlandii Północnej eksplodowała bomba — pułapka. Ogółem liczba zabitych w ciągu siedmiu lat trwania konfliktu w Ulsterze wynosi 1 643 osoby. (PAP)

Paradoksy XX wieku

Z duchem czasu

Kryminolodzy na Zachodzie twierdzą, że aktualny kryzys gospodarczy zrewolucjonizował strategię i taktykę środowiska przestępczego. W USA wyrósł np. nowa specjalizacja złodziejska — kraucie szlachetnych gatunków drzewa. W niektórych częściach kraju, np. w stanie Oregon, zorganizowana na gangsterska trzebież lasów i parków narodowych stanowi już 20 proc. ogólnej liczby dochodzeń policyjnych. Wedle szacunków FBI, szajki „drwali” wyposażonych w pily mechaniczne i tabor transportowy za rabiają na tym biznesie ponad 1 000 000 dol. rocznie, przy czym np. za 1 metr sześci. drewna cedrowego po kątne tartaki i wytwornie luksusowych mebli płać na wet 170 dol.

W Austrii natomiast zapanowała moda na ograbianie gospodarstw rybnych hodujących najcenniejsze gatunki pstrągów. Nieuchwytny gang, dysponujący skomplikowanym sprzętem i specjalnymi cysternami samochodowymi, odłowil niedawno w okolicach Grazu 600 000 pstrągów tęczyowych, wysoko cenionych na rynku. W RFN w taki sam zorganizowany sposób dokonuje się napadów na kartofliska i magazyny z ziemniakami. W Hannoverze obrotni finansisci oferują chłopom polisy ubezpieczenia od szkód spowodowanych przez złodziei.

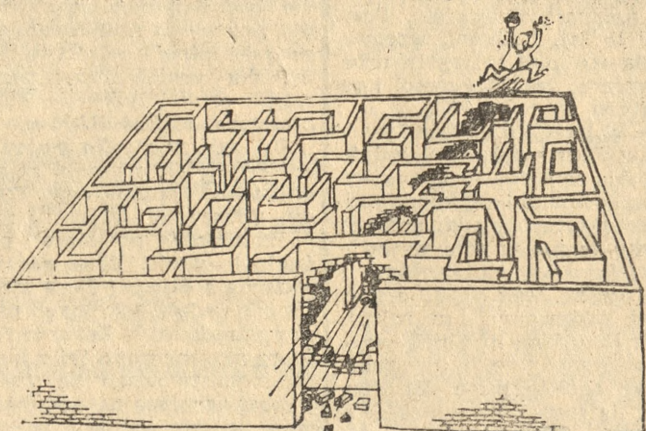
A farmerzy nocą nie śpią, patrolują pola i obejścia z karabinami i ostrymi psami. (PAI)

Potępienie zbrodniczej działalności band UNITA

Afrykański Kongres Narodowy Afryki Południowej, wystał z surowym potępieniem napadu niedobitków bandy UNITA na angolską wioskę Kangała. W rozpowszechnionym w Dar es Salam oświadczeniu stwierdza się, że wymordowanie 300 mieszkańców, w tym wielu dzieci, jest kolejną zbrodnią najemników.

Afrykański Kongres Narodowy podkreślił swoje pełne poparcie i solidarność dla narodu Angoli. (PAP)

HUMOR I SATYRA

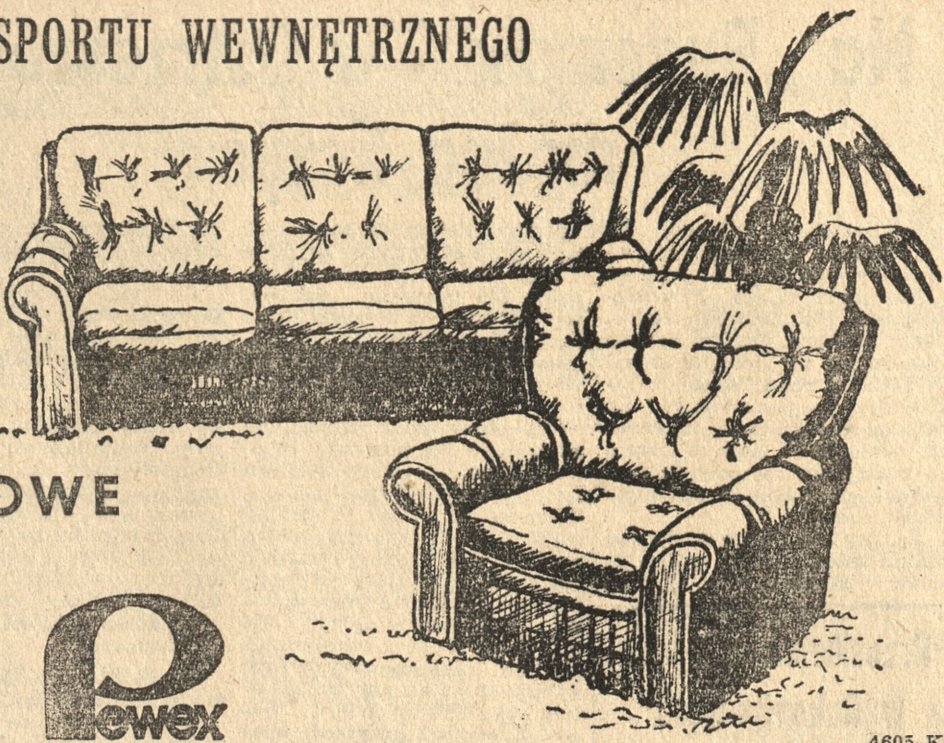




PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPORTU WĘWNETRZNEGO

Oddział w Poznaniu
zaprasza DO NOWO OTWARTEGO
SKLEPU MEBLOWEGO
w Poznaniu, ul. Wielka 13

i poleca
ZESTAWY WYPOCZYNKOWE
prod. fińskiej i austriackiej
SEGMENTY MEBLOWE
prod. hiszpańskiej
ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!



4605-K1

Kupno • Sprzedaż

Spacerówkę niemiecką — sprzedam. Tel. 724-06.

4852g

Sprzedam kożuch damski, nowy, hiszpańskie skóry. Tel. 66-57-23, godz. 17-18.

3254g

Srutownikowe kamienie, wszelkie, gwarancyjne — dostarcza Ratajczyk, Skarżysko, 1 Maja 15.

1213p

Sprzedam telewizor „Orion”, magnetofon, maszyny do szycia, stół, skrzypce. Tel. 519-70.

2996g

Sprzedam buraki pastewne, Stanisław Augustyniak Wiry k/Poznań, ul. Komornicka 3a.

4811g

Samochody

Sprzedam Warszawę M-20 Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1718g.

Sprzedam tanią Skodę — Spartak. Poznań, pl. Młodziej Gwardii 1 m. 7.

1724g

Kupię Flata 126, Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1747g.

1747g

Sprzedam VW 1600 TL 1968 r., stan idealny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1765g.

1733g

Sprzedam komplet nowych blotników do Skody 1000 MB. Luboń 4, Walki Młodych 21.

1779g

Sprzedam Zuka skrzyniowego. Andrzej Szczepaniak, Karpicko 22, koło Wolsztyna.

1234p

Sprzedam samochód osobowy Adler — Triumpf, rocznik 1932, Poznań, Dąbrowskiego 183.

3734g

Lokale

Wrocław! Samodzielne pokój z kuchnią, zamienię na podobne w Poznaniu. Poznań, tel. 67-25-69.

1733g

Młode, bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju z umeblowaniem kuchnią, chętnie przy starszej osobie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1783g.

1783g

Kawalerkę z pełnym wyposażeniem, poszukuję na rok. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5069g.

5069g

Zamienię pokój 22 m², samodzielną, przepierzoną gaz, światło, woda, II ptr w centrum Łodzi na podobny w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1799g.

1799g

2 mieszkania kwaterunkowe — 2 pokoje z kuchnią (komfort, 50 m kw.), w Tychach i 2 pokoje z kuchnią (70 m kw.), w Katowicach — zamienię na podobne w Poznaniu. Listy: Biuro Ogłoszeń, Katowice, dla „12401”.

2348-K2

Kupię mieszkanie własnościowe 2 pokoje z kuchnią, stare budownictwo niewykluczone w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1799g.

1799g

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, własnościowe, komfortowe, osiedle USO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3013g.

3013g

Emerytka, wynajmie duży, pustą pokój z kuchnią, lub bez przy samotnej osobie. Peryferie wylotowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4673g.

4673g

Kupię M-3 własnościowe na Grunwaldzie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1936g.

1936g

Emerytka szuka pokoju przy tramwaju. Piasec 2 lata z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1944g.

1944g

Panna po studiach poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1963g.

1963g

Mieszkanie własnościowe M-2 lub M-3 kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1986g.

1986g

Młody inżynier poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2021g.

2021g

Stargard Szczeciński — zamienię M-2 — na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2206g.

2206g

Zamienię mieszkanie M-2 spółdzielcze w Chodzieży — na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2226g.

2226g

Gorzów — zamienię mieszkanie 3-pokojowe z wygodami — na 2-pokojowe w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2235g.

2235g

Poznań centrum! Garsoniera samodzielna, 32 m², oddam w dzierżawę. Platne 2 lata z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2263g.

2263g

Gorzów Wlkp. Spółdzielcze M-2 — zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2278g.

2278g

3 panie pracujące, wyższe studia, wynajmą mieszkanie, względnie samodzielny pokój, na dłuższy okres czasu, najchętniej: Winogrody, Jeżyce. Tel. 751-39, wewn. 504 (godz. 7-14) lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2231g.

2231g

● Nieruchomości

Sprzedam dom jednorodzinny na Osiedlu Warszawskim. Władomość Poznań, ul. Głęboka 25.

1914g

Stępca — sprzedam dom, ogrodem, wolne mieszkanie, możliwość założenia warsztatu. Informacja — Września, tel. 232.

1241p

● Zguby • Różne

Pamiątkowy, złoty pierścionek zgubiono w dniach od 18-24 października przy ul. Dąbrowskiej 15. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Dąbrowskiego 15 m. 3, Kudlińska.

5185g

Parkiet (mozaikę) wykładziny układam, bezpyłowo cyklinuję. Zakład Usługowy Nowakowski tel. 739-58.

3553g

Orwochrom UT 18 barwne filmy pozytywowe, Orwochrom NC 19 barwne filmy negatywowe wywołuję w krótkim terminie. Zakład Fotograficzny Jan Kolecik Ratajczaka 36 (narożnik Czerwonej Armii).

2161g

Goście podziękowanie dla personelu restauracji „Pod Świerkami” w Puszczykowie, za odnalezienie i dwom nieznanym panom, za zwrot pozostawionej torebki, w dniu 19. 9. 1976 r. — składa wdzięczną uczestniczką wycieczki Spółdzielni „Lekarz” w Lublinie.

1251p

Starsze, bezdzietne, zamężne, solidne małżeństwo, posiadające na wysokim poziomie gospodarstwo rolne, przysposobiłankę jako własną, wiek 15-18 lat, kochającą rolnictwo. Zgłoszenia pisemne proszę kierować — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1242p.

1242p

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 października 1976 roku, w wieku 73 lat, zmarł nasz długoletni — do końca czynny — pracownik

inż. ALEKSANDER GÓRCZYK

Zmarły pracował w zawodzie drogowca 48 lat, z tego przepracował w naszym Przedsiębiorstwie 23 lata.

Za pracę społeczną i zawodową został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrną i Złotą Odznaką Produkcji Drogowej.

W Zmarłym straciłmśmy wspianego kolegę i serdecznego człowieka.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 października 1976 r. o godz. 11, na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

Rodzinnie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa współtowarzysze pracy

Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Poznaniu.

2788-K3

Dnia 23 października 1976 roku, zasnęła w Bogu nasza najdroższa mama, tesciowa i babcia, sp.

MARIA WOJCIECHOWSKA

z domu Zielińska

Pogrzeb odbędzie się w środę 27 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

ul. Nad Potokiem 13 m. 5.

5130g

† Dnia 24 października 1976 roku, zmarł w Bogu, przeżywszy lat 80, nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

LEON KNICHALSKI

rolnik

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 27 bm. o godz. 14, z domu żałoby do kościoła parafialnego, po czym pogrzeb na cmentarzu w Kostrzynie Wlkp.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Kostrzyn Wlkp. — Osiedle Strumiany.

5121g

† Dnia 22 października 1976 roku, zmarła po długich cierpieniach, sp.

HELENA WAWRZYNIAK

z domu Idziorek

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym św. Jana Włanney przy ul. Lutyckiej.

RODZINA

2780-U3

† Dnia 24 października 1976 roku, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 64, mój ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

ADOLF ŻULAWSKI

były więzień obozów w Oświęcimiu i Mauthausen

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 12, na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona

RODZINA

Osiedle Rzeczypospolitej 103 m. 3.

2791-U3

† Dnia 24 października 1976 roku, zmarł opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, ojciec, teść, zięć, dziadek, sp.

JAN POPIELAS

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 16, na cmentarzu w Komornikach k/Poznań.

W smutku pograżona

RODZINA

Komorniki, Poznańska 65.

5171g

† Dnia 24 października 1976 roku, zmarł w wieku 81 lat, opatrzony Sakramentami św. nasz drogi ojciec, dziadek i pradziadek, sp.

WALENTY KANIA

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Kasprzaka 30.

5117g

† Dnia 23 października 1976 roku, odszedł od nas na zawsze mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść, brat, szwagier, dziadziś i wujek, przeżywszy 54 lata, sp.

STEFAN NOWAK

członek ZBoWiD-u

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w żalobie

żona z rodziną

Szamotulska 51a m. 17.

2798-U3

† Dnia 23 października 1976 roku, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach moja kochana żona, nasza ukochana matka, tesciowa i babcia, przeżywszy lat 70

FRANCISZKA BĄCZYK

z domu Błaszczak

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 bm. o godz. 11 na cmentarzu w Krzyżownikach.

W głębokim smutku pograżony

mąż z rodziną

ul. Trzebiarowska 5.

5108g

† Dnia 23 października 1976 roku, po długotrwałej chorobie, zmarła przeżywszy 73 lata nasza ukochana matka, tesciowa i babcia, sp.

MARIA OLSZAK

z domu Ławniczak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o godz. 14, na cmentarzu parafialnym w Ruchochach.

Pograżona w smutku

RODZINA

Ruchoćce, gmina Rakoniewice.

5174g

† Dnia 24 października 1976 roku, zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św. przeżywszy lat 65, moja kochana żona, nasza droga matka i babcia, sp.

LEOKADIA ŚWIDER

I voto Kmieć

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 12, na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżony

mąż z rodziną

ul. Kolska 22 m. 5.

2797-U3

† W dniu 23 października 1976 roku, zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 82, mój najukochańszy mąż, brat i wujek, sp.

JAN KROGULSKI

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby we Węglewie 73, odbędzie się w środę, 27 bm. o godz. 14.

Nabożeństwo żałobne w kościele parafialnym w Kawicach k/Konina o godz. 14.30, po czym nastąpi złożenie zwłok do grobu.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Osiedle Przyjaźni 12 „E” m. 64.

2792-U3

Dnia 24 października 1976 roku, zmarł nasz ukochany mąż i tatuś

JAN HALCZAK

Pogrzeb odbędzie się 26 bm. o godz. 14.15, na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z synami

ul. Strusia 8 m. 12.

2600-U3

† W dniu 21 października 1976 roku, zginęła tragicznie moja najdroższa żona, nasza mama, córka, siostra, szwagierka i ciocia

IRENA WAWRZYNIAK

z domu Połaszek

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 13, na cmentarzu Miłostowo.

Pograżony w smutku

mąż z rodziną

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

2794-U3

† Dnia 23 października 1976 roku, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. moja ukochana żona, nasza droga matka, tesciowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 79, sp.

STANISŁAWA RAKOWSKA

z domu Paupa

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

RODZINA

2795-U3

† Dnia 24 października 1976 roku, zmarła przeżywszy 77 lat, nasza najukochańsza matka, tesciowa i babcia, sp.

STANISŁAWA RYBARCZYK

z domu Smykowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżona

RODZINA

2796-U3

† Dnia 24 października 1976 roku, zasnął w Bogu po ciężkiej chorobie nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

FRANCISZEK OLEJNICZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 15, na cmentarzu w Krzyżownikach.

W głębokim żalu pograżona

żona z dziećmi

ul. Osiedle Oświecenia 97.

5212g

† Dnia 23 października 1976 roku, przeżywszy lat 83, zakończył swój żywot w Bogu nasza ukochana siostra i ciocia, sp.

WALERIA FIGLARZ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 października 1976 r. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej w Szamotulach.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

5107g

† Dnia 23 października 1976 roku, zasnął w Bogu po krótkich cierpieniach, najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 71, sp.

MARCIN HENCEL

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o godz. 14.15, na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

ul. Długosza 1 m. 5.

5211g

† W dniu 23 października 1976 roku, zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 89, nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

MIKOŁAJ KOSZAREK</

TEATRY

POZNAŃ

OPERA — g. 19 „Straszny dwór”.
MUZYCZNY — g. 19 „Wesola wdówka”.
NOWY — g. 19 „Zabawa jak nigdy”.
TEATR ÓSMEGO DNIA — Klub „Od Nowa” — g. 21 „Musimy porzucić na tym co nazwano rajem na ziemi...?”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramika: „Strasza teściowa”; Noteć: „Trzęsienie ziemi”.
CZARNKÓW: „Szczęśliwi”.
GNIĘZNO Lech: „Brunet wieczorową porą”; Polonia: „Od siedmiu wzwyż”.
GOSTYN: „Szczęśliwi”.
GÓRA: „Trzęsienie ziemi”.
GRODZISK: „Mój kochany mąż i ja”.
JAROCIN: „Ucieczka mr. McKinleya”.
KALISZ Kosmos: „Zapach kobiety”; Oaza: „Brunet wieczorową porą”; Stylowe: „Wybór celu”; Syrena: „Policjanci” i „Halo taxi”.
KEPNO: „Romans jakich wiele”.
KOŁO: „Ta jedyna”; Jarosław Dąbrowski.
KONIN Centrum: „Abu Rajchan Bruni”; Górnik: „Brunet wieczorową porą”.
KOSCIAN: „Policjanci”; „Na tropie sokoła”.
KROTOSZYN: „Premia”.
LESZNO: „Dzień szarańczy”.
NOWY TOMYŚL: „Zbuntowani”.
OBORNIKI: „Szczęśliwi”.
OSTROW Roma: „Po sezonie”; Słońce: „Trzęsienie ziemi”.
OSTRZESZÓW: „Przeznaczenie ma imię Kamila”.
PIŁA Iskra: „Ojciec chrzestny II”; Koral: „Człowiek zwany lampartem”.
RAWICZ: „Nie ma sprawy”.
SŁUPCA: „Tak szalona, że może zabić”.
SYCÓW: „Niewierna żona”.
SZAMOTUŁY: „Tak zaczyna się miłość”.
SREM Słońce: „Niespokojne morze”.
SRÓDA: „Szczęśliwi”.
TRZCIANKA: „Powrót tajemniczego blondyna”.
TUREK: „Syn”.
WAŁCZ: „Miłość w godzinach nadliczbowych”.
WAGROWIEC: „Piąt”.
WIERUSZÓW: „Czy pasujemy do siebie, kochanie?”.
WRZEŚNIA: „Ostatnie zadanie”.
Wschowa: „Z podniesionym czołem”.
ZŁOTÓW: „Lady Caroline Lamb”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Olsztynski koncert; 9.05 Po jednej piosence; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Muz. lud. Austrii; 10.08 Tańce kompozytorów polskich; 10.30 „Niezapomniane strony”; „Listy do Delfiny”; Z. Krasinowski; 10.40 Jazz lat 30-tych; 11.12 Wrocławskie propozycje; 11.30 Lubelskie Studio Muz. prezentuje; 12.25 Musical po polsku; 13. Walce wiedeńskie; 13.15 Kluby rolnicze — rolnikom; 13.35 Muzyka; 14.25 Rytm młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Spotkanie z piosenką radz.; 16.11 Nowe płyty Polskich Nagrań; 16.30 Aktualności kult.; 16.35 Z tańcem i piosenką ludową po świecie; 17. Radiokurier; 17.20 Problemy kultury fiz.; 17.30 Parada polskiej piosenki; 18. Muz. i Aktualn.; 18.30 Przeboje sprzed lat; 19.15 Ork. PR i TV w Łodzi; 20.05 Światopogląd; 20.15 moralne aspekty rewolucji; naukowo-techn.; 20.25 Konc. życzeń miłośników muz.; 21.18 Muz. kaledoskop; 22.20 Ork. p. kier. R. Stoltza; 22.30 „Pała 76”; 22.40 Mini-recital B. Łazuki; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 V Rep. z Festiwalu Jazz Jamboree-76.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 7.20, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 W cieniu wielkich mistrzów baroku; 8.35 Publicystyka ekonom.; 9. Kompozycje wykonywane przez swoich utworów; 9.40 Dla przedszkoli „Kolorowe godziny”; — słuch.; 10. Portret pisarza — I. Bachmann; 10.30 Muz. operowa; 11 Dla kl. VI (jęz. polski) „Czarodziej z Odensy”; 11.40 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Czas do brzości gospodarzy; 12.25 Rep. literacki pt. „Jak wróbił, jak szpak”; 12.45 Cz. Grudziński: Sonata na klarnet i fortepian; 13 Dla kl. III i IV (wych. muz.) „Graża smyczki”; 13.20 C. M. Weber — Uwertura do opery „Wolny strzelec”; 13.35 Za wsi i o wsi; 13.50 Muzyka; 14.25 Tu Radio — Moskwa; 14.45 Muzyka; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Studio Słonecznik; 16. Śpiewają „Wrocławskie Skowronki Radiowe”; 16.10 Spółdzielczość rolnicza — rolnikom; 16.20 Len — roślina opłacalna; 16.25 Mel. z musicalu; 16.40 Mag. informac.; 16.50 Radiopress; 17 J. Haydn: Kwartet smyczkowy B-dur op. 55 nr 3; 17.20 Sady nieostateczne, czyli niepoeci o poezji i poetach; 17.40 Z mikrofonem przez trzy zmiany; 17.55 Współczesna muz. austriacka; 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów; 19 Podróże muz. po kraju; 19.30 „Kolebki kultury nr 2 — Grecja”; 21 „Znasz — li ten głos”; 21.50 „Ci piszą o muzyce?”; 22.10 Tygodnik Kulturalny; 22.50 D. Szostakowicz: Twórca i społeczeństwo”; 23.35 Co słysać w świecie;

Na „Budomasz” w Ostrzeszowie można liczyć

Realizatorem jednego, jak do tej pory, spółdzielczego osiedla w Ostrzeszowie (woj. kaliskie) była załoga Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego z Kepna. Ostatni dom na osiedlu im. M. Nowotki stanął w zeszłym roku. Razem z indywidualnie postawionymi na tym terenie domkami, mieszka tu około 3500 osób. To dużo — zważywszy, że cały Ostrzeszów zamieszkuje przeszło 10 000 ludzi.

Zakusy na dalsze kontynuowanie spółdzielczego budownictwa istnieją. Spółdzielnia

Brzoskwiowy rekord w Rakoniewicach

Zakończyły się w Rakoniewicach, swoistym „zagłębiu” brzoskwiowym, dostawy tych owoców do punktów skupia. Okazały się one rekordowe, o czym zdecydowały w dużym stopniu sprzyjające dla tych owoców warunki atmosferyczne. Wykonano też w tej gminie wyjątkowo dużo zabiegów agrotechnicznych.

Łącznie skupiono w Rakoniewicach i okolicy 1500 ton brzoskwi, podczas gdy np. w ubiegłym roku, który należał do dość udanych, liczyła ta wyzniosła... 60 ton. Większość była przy tym w najlepszym gatunku: niektóre okazy były tak dorodne, że tylko trzy owoce „wchodziły” na kilogram. Rekordowe zbiory uzyskali: Walenty Walorczyk (autor rakoniewickiej odmiany brzoskwi) oraz Maria Francuszkiewicz.

Wszystkie uzyskane w tym rejonie brzoskwinie trafiły na rynek, do różnych zakątków Polski. Za granicę natomiast głównie do krajów zachodnich, powodowały podobnie szeroko tam uprawiane truskawki. Ich tegoroczne „żniwa” były pomyślne — zebrano 1000 ton. (bop)

Jarosławki zachwyca turystów

Tak atrakcyjnych terenów rekreacyjnych, jak w okolicach wsi Jarosławki (gmina Książ), niewiele jest w województwie poznańskim. Rozległe jezioro otaczają lasy („kryjące” około 200 domków campingowych), w których są i rzadkie okazy drzew, sporo jest dolin i wzgórz. Przeto nie dziwnie, że każdego lata jest tam tłoczno — przyjeżdżają turyści z różnych stron kraju. Dotychczas jednak ośrodek ten nie był odpowiednio zagospodarowany, co jak najszybciej zamierzają uczynić władze miejsko-gminne. Kompleksowy program zagospodarowania brzegu jeziora i okolicy opracowały dlań obecnie Politechnika Poznańska; ma on być gotowy za kilka miesięcy. W Jarosławkach znajduje się m. in. potrzebne zaplecze gastronomiczne, amfiteatr, parkingi. (bop)

23.40 Z nagrań wiedeńskiego Zespołu „Musica Antiqua”.
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Melodia; 8.30 Co kio lubi; 9 „Szczęśliwi”; 9.30 Ballady rockowe śpiewa R. Stewarta; 9.30 Nasa rok 76-ty; 9.45 R. Schumann — I Sonata fortep. fis-moll op. 11; 10.35 Dyskoteka po włosku; 11 Złoty rodzinny; 11.30 Comba jazzowe — Kwintet; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Ślad człowieka”; — pow.; 14 Dzieła instrumentalne J. F. Haendla; 15.10 Początkowa dźwięk; z Japonii; 15.30 1:1 — o sporcie rozmawiają B. Tomaszewski i S. Wysocki; 15.45 T. Charles śpiewa kompozycje Biddu; 16 Rozszyfrowujemy piosenkę; 16.20 Jazz na dwa saksofony; 16.45 Nasa rok 76; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 Z obu stron kamery; 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książka tygodnia; 19.25 Opera — M. Musorgski „Jarmark Seroczyński”; 19.50 „Szczęśliwi”; — pow.; 20 Muz. w starym Krakowie; 20.30 Gra zespołu Comback; 20.40 „Oświecenie powieści”; 21.05 Wielki pianista — W. Horowitz; 21.50 Skaldowie bez słów; 22.08 Śpiewa B. Goodman; 22.15 Pow. w wyd. dźwięk. — „Droga przez mgłę”; 22.45 „Baka” gra zespół Laboratorium; 23 Wiersze J. Bobrowskiego; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa Erio Carmen.
WADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.
PROGRAM IV: 6.45 Radiopress; 8.10 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — „Zasady pra-

Mieszkaniowa w Ostrzeszowie jest przygotowana do wybudowania w obecnym pięcioleciu około 250 mieszkań. Szkolą w tym, że nie ma komu zlecić realizacji tych zadań. Dotychczasowy wykonawca zajął się wyłącznie budownictwem rolniczym. Wobec takiej sytuacji — by plany spółdzielczego budownictwa nie pozostały tylko na papierze — trzeba było szukać innego wyjścia.

Naczelnik miasta i gminy Marian Kubiarczyk jest pełen uznania dla dyrektora Przedsiębiorstwa Budowlano-Remontowego Przemysłu Maszynowego „Budomasz”. Gdyby nie jego dobra wola i zrozumienie potrzeb mieszkaniowych, nie byłoby szans na wzniesienie w tym roku choćby jednego domu. Z pomocą przyszedł właśnie „Budomasz”, który w ramach budownictwa zakładowego w tym roku przy ul. Kwiatowej buduje dwa domy (jeden jest gotowy). W tym rejonie spółdzielnia projektuje postawić jeszcze 5 budynków mieszkalnych. Ba, ale kto będzie je budował? Władze miasta liczą na dalszą w tym zakresie współpracę z „Budomaszem” i chyba się nie zawiodą. Bo to przedsiębiorstwo wykazuje ogromne zaangażowanie sprawami miasta. Świadczy o tym m. in. fakt, że zgodziło się ono przystąpić w tym miesiącu do nadbudowy dwóch domów na osiedlu im. M. Nowotki. Po zakończeniu robót uzyska się 12 mieszkań.

Na tym nie kończą się jednak zamierzenia spółdzielni. Przy ul. Borek wyznaczono teren na wzniesienie kolejnego osiedla dla około 2500 mieszkańców. Rozpoczęcie tej budowy uzależnione jest jednak od znalezienia wykonawcy oraz postawienia w Ostrzeszowie nowej kotłowni centralnego ogrzewania. Konieczna to inwestycja, bez której nie może powstać nowe osiedle. W tym miesiącu liczy się jednak, że z chwilą, kiedy ruszy produkcja elementów prefabrykowanych w nowo powstającej fabryce domów w Kaliszu (a ma to na stać w 1977 r.) część wielkich płyt dotrze także do Ostrzeszowa. Zastosowanie systemu uprzedmiotowienia przyspieszy tempo wznoszenia domów.

Zapotrzebowanie na spółdzielcze mieszkania jest duże. Dlatego też nie czekając na zapoczątkowanie budowy wspomnianego osiedla, spółdzielnia przygotowuje się do budownictwa jednorodzinne. Tereny już są wyznaczone i w najbliższej przyszłości zaczną na nich powstawać domki jednorodzinne.

Nie tylko jednak sprawami mieszkaniowymi „żyje” Ostrzeszów. W trakcie remontu znajduje się stary budynek, w którym po zakończeniu prac adaptacyjnych ulokuje się przychodnię dziecięcą. Obecnie mieści się ona w budynku razem z przychodnią rejonową. Ciasno tu, stąd brak miejsca na otwarcie najbardziej potrzebnych gabinetów specjalistycznych. Powstaną one dopiero po wyprowadzeniu z tego budynku przychodni dziecięcej. Tym samym w przyszłym

roku poprawi się opieka nad dorosłymi pacjentami i dziećmi.

Z trzech istniejących w Ostrzeszowie przedszkoli, tylko jedno mieści się w nowym budynku, wzniesionym na osiedlu im. M. Nowotki. Na razie wystarczają one na potrzeby dzieci w wieku przedszkolnym. Natomiast po oddaniu 7 domów przy ul. Kwiatowej zajdzie konieczność budowy jeszcze jednej takiej placówki. Przewiduje się, że nastąpi to do roku 1980. Plany rozwojowe dotyczą także wzniesienia zbiorczej szkoły podstawowej oraz domu z 16 mieszkaniami dla nauczycieli.

Na co dzień w Ostrzeszowie modernizuje się sklepy, powiększa obszary zielone, upiększa otoczenia domów. Schludne to miasto, czyste, choć jesienią pora nieco odbiera mu uroku. Kolorowej i ładniej jest tu na pewno wiosną i latem. (an)

Mieszkania w „zameczku”



Ten malowniczy domek w Margoninie przy ul. 22 Lipca służył do niedawna miejscowemu Ośrodkowi Zdrowia. Obecnie prowadzi się tam roboty modernizacyjne połączone z adaptacją pomieszczeń do celów mieszkalnych. Budynek, po wykwatowaniu Ośrodka Zdrowia do nowych pomieszczeń, służyć będzie jako mieszkania dla pracowników służby zdrowia. (za)

Fot. — H. Kamza

Duża sprawność konińskich strażaków

Srednio trzy razy dziennie wyjeżdżają do pożarów konińscy strażacy. Najczęściej dźwięk alarmowej syreny strażackiego wozu bojowego jest następstwem ludzkiej lekkomyślności, zaniedbań w przestrzeganiu podstawowych przepisów. Co roku ogień w Konińskim zabiera wiele bogactw. Ale, gdy

by nie strażacy, straty byłyby znacznie większe.

✱

Konińskie jest pod opieką 4 zawodowych i 496 ochotniczych straży pożarnych. Ochotnicy — mieszkańcy wsi i miasteczek, oprócz udziałów w akcjach gaszenia przyczyniają się do podnoszenia bezpieczeństwa przeciwpożarowego na swoim terenie. Każdy z nich opiekuje się grupą gospodarstw, lustruje je okresowo wskazując właścicielom zagrożenia.

Bez mała jedna trzecia OSP dysponuje już samochodami bojowymi i ich działanie jest najsprawniejsze. Reszta wyposażona jest w motopompy, które w razie pożaru trzeba przewozić traktorem.

Dążenie do zwiększenia skuteczności działania OSP w przyszłości wiąże się ze zmniejszeniem ilości jednostek straży w terenie. Już w 1980 roku będzie ich o kilkadziesiąt mniej, lecz znacznie zwiększy się ilość i poprawi jakość ich technicznego wyposażenia. Wzrosnąć muszą też umiejętności strażaków-społeczników. Służą temu regularnie prowadzone szkolenia i ćwiczenia. Każda jednostka ma w swych szeregach grupę najsprawniejszych członków, którzy stano-

W Środzie i gminie
Więcej placówek handlowych i usługowych
Przedsięwzięcia podejmowane przez władze administracyjne Środy (woj. poznańskie) mają na celu dostosowanie sieci sklepów i punktów usługowych do potrzeb mieszkańców miasta i gminy. Program działań w tym zakresie zapoczątkowano w ubiegłym roku a obecnie jest on z powodzeniem kontynuowany. Dla przykładu: Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska otworzyła duży sklep nasenny, zaś do końca bieżącego roku oddane zostaną do użytku nowe punkty handlowe i usługowe. WSS „Społem” uruchomił m. in. pawilon o powierzchni 900 metrów kwadratowych, oraz mniejszy, ze stoiskiem spożywczym i owocowo-warzywnym. Także w tym roku zostanie zmodernizowany sklep spożywczo-przemysłowy we wsi Starkowiec Piąt kowski.

We wsi Koszuty „Gmina Spółdzielnia” wybuduje pawilon spożywczo-przemysłowy o powierzchni 280 metrów kwadratowych. Dzięki adaptacji pomieszczeń w budynku, gdzie do niedawna znajdował się Urząd Miejski, powstanie nowy zakład gastronomiczny dysponujący stu dwudziestoma miejscami konsumpcyjnymi. (zr)

zawszad o wszystkim

POPLENEROWA WYSTAWA FOTOGRAFICZNA

WRZEŚNIA. Bogatą jest plon tegorocznych „Warsztatów Fotograficznych”, zorganizowanych przez Wojewódzką Radę Związków Zawodowych i poznański Pałac Kultury. Szczególnie interesujące prace zrodziły się pod czas pleneru przemysłowego w Spółdzielni Inwalidów „Wiosna Ludów”, na którym fotograficy „uchwycili” ludzi, ich pracę i maszynę. Powstałe prace tworzą interesującą ekspozycję, która przeniesiona jest w tym za kładzie i w centrum Wrześni.

GOTOWE HOTELE

OBORNIKI. Zwiększą się w najbliższych miesiącach możliwości budowy różnych obiektów z płyt warstwowych wyrabianych w „Metalplacie” w Obornikach. Po deymie on bowiem produkcję elementów, z których montować będzie można hotele pracownicze. Już teraz wzbudzą one duże zainteresowanie zakładów w całym kraju. Powiększy się również wybór płyt do realizacji pawilonów administracyjnych i placówek handlowo-usługowych. Tegoroczna wartość produkcji tej fabryki przekroczy 2 miliardy złotych. (bop)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — R-TV Szkoła Średnia: Fizyka — L. 4 „Prawa ruchu”; 8 — „Wojna i pokój” —

odc. 5 filmu fab. prod. ang. (kol.); 9 — J. polski dla kl. V — Jan Matejko; 10 — J. polski dla kl. II lic. Adama Mickiewicza — „Dziady” cz. 1; 11.05 Język polski kl. III lic. Stanisław Wyspiański „We se!” odc. 3 (kol.); 12 — J. polski dla kl. IV lic. — Jerzy Szaniawski — „Dwa teatry”; 13.45 — TTR — J. polski — L. 27 „Literatura i sztuka pozytywizmu w Polsce”; 14.30 — Chemia — L. 31 „Cukry proste i dwucukry” (kol.); 16.05 — „Na wielkim i małym ekranie” — program studyjno-filmowy; 16.40 — „Obiektyw”; 17 — „Przypominamy, radzimy...”; 17.05 — Studio TV Młodych; 18 — Rady, informacje, opinie; 18.10 — Z albumu bohaterów miast — „Wolno grad” — radz. film dok. (kol.); 18.30 — „Łoża” — magazyn teatralny; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.40 — „Ojciec” — franc. film fab. (kol.); 22.05 — „Gwiazdy Sopotu” — Albert West; 22.40 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 15.40 — Język angielski — kurs podstawowy, lekcja 4; 16.15 — Teatr Telewizji: Stanisław Ignacy Witkiewicz — „W małym dworcu”, powt. (kol.); 17.45 — „Dziwne losy Jana Eyre” — odc. 1 ser. filmu prod. TV CSRS; 18.40 — „Teleskop”; 19 — Dobranoc (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.40 — „Szkoła jutra” — progr. oświatowy; 21.10 — Twarze teatru — Halina Winiarska; 21.50 — „24 godziny” (kol.); 22.05 — Wtorek melomana; 23.10 — Język niemiecki — kurs podstawowy, lekcja 4.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach:

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.

KONIN: Wojciech Piłowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 23-25.

PŁA: Zygmunt Narkiewicz, pl. Słazica 1, tel. 29-12.